

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne

z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 12 listopada 2019 r.
(pierwszy dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

1. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 12 listopada 2019 r.)

| | |
|---|----|
| Otwarcie 1. posiedzenia Sejmu RP IX kadencji | |
| Marszałek Senior Antoni Macierewicz | 3 |
| Przemówienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy . . . | 3 |
| Przemówienie Marszałka Seniora | |
| Antoniego Macierewicza | 8 |
| Powołanie tymczasowych sekretarzy Sejmu | |
| Ślubowanie poselskie | |
| Sekretarz Poseł Daniel Milewski | 11 |
| Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek | 11 |

(Przerwa w posiedzeniu)

| | |
|---|----|
| Wznowienie obrad | |
| Punkt 1. porządku dziennego: Wybór marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej | |
| Poseł Marzena Machałek | 19 |
| Poseł Borys Budka | 20 |
| Poseł Krzysztof Gawkowski | 21 |
| Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz | 21 |
| Poseł Jakub Kulesza | 22 |
| Poseł Robert Winnicki | 23 |
| Poseł Jarosław Kaczyński | 23 |
| Głosowanie | |
| Marszałek Senior Antoni Macierewicz | 24 |
| Marszałek | 24 |
| Sprawy formalne | |
| Poseł Sławomir Nitras | 25 |
| Wystąpienie prezesa Rady Ministrów | |
| Mateusza Morawieckiego | 25 |

(Przerwa w posiedzeniu)

| | |
|---|----|
| Wznowienie obrad | |
| Punkt 2. porządku dziennego: Poselskie projekty uchwał w sprawie ustalenia liczby wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej | |
| Poseł Łukasz Schreiber | 29 |
| Poseł Borys Budka | 30 |
| Głosowanie | |
| Marszałek | 30 |

(Przerwa w posiedzeniu)

| | |
|--|----|
| Wznowienie obrad | |
| Punkt 3. porządku dziennego: Wybór wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej | |
| Sprawy formalne | |
| Poseł Cezary Tomczyk | 30 |
| Poseł Janusz Korwin-Mikke | 31 |
| Punkt 3. porządku dziennego (cd.) | |
| Poseł Krzysztof Gawkowski | 31 |
| Poseł Joanna Borowiak | 31 |
| Poseł Grzegorz Schetyna | 32 |
| Poseł Lidia Burzyńska | 32 |
| Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz | 33 |
| Poseł Grzegorz Braun | 33 |
| Głosowanie | |
| Marszałek | 34 |

(Przerwa w posiedzeniu)

| | |
|---|----|
| Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych | |
| Poseł Paweł Kowal | 37 |

(Początek posiedzenia o godz. 12 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek senior Antoni Macierewicz oraz marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

(Na salę wchodzi prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, zebrani wstają, oklaski)

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

Otwieram 1. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

(Marszałek senior trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Orkiestra gra hymn państwowy, zebrani wstają i śpiewają)

Szanowni Państwo! Serdecznie witam przybyłych na naszą uroczystość: prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Andrzeja Dudę (*Oklaski*), prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego oraz członków Rady Ministrów (*Oklaski*), marszałków Sejmu i Senatu ubiegłych kadencji (*Oklaski*), korpus dyplomatyczny wraz z jego dziekanem nuncjuszem apostolskim w Polsce Salvatore Pennacchio. (*Oklaski*)

Witam duchowieństwo z przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski Jego Eminencją księdzem arcybiskupem Stanisławem Gądeckim. (*Oklaski*)

Witam członków Polskiej Rady Ekumenicznej oraz wszystkich przedstawicieli innych Kościołów i związków wyznaniowych. (*Oklaski*)

Witam dowódców Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z szefem Sztabu Generalnego generałem Rajmundem Andrzejczakiem. (*Oklaski*)

Witam wszystkie panie i panów wybranych na posłów Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz wszystkich gości, którzy swoją obecnością uświetniają inaugurację 1. posiedzenia Sejmu IX kadencji. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! W dniu 8 listopada zmarł Stefan Strzałkowski, nauczyciel, samorządowiec, burmistrz Białogardu, poseł na Sejm VI, VII i VIII kadencji.

Uczcijmy chwilą ciszy jego pamięć oraz pamięć wszystkich zmarłych ostatnio parlamentarzystów, którzy służyli ojczyźnie.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...)

(Posłowie: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(Poseł Robert Telus: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(Posłowie: Amen.)

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Andrzeja Dudę o ogłoszenie orędzia na 1. posiedzeniu Sejmu IX kadencji.

Bardzo proszę, panie prezydencie. (*Oklaski*)

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda:

Drodzy Rodacy! Wielce Szanowny Panie Marszałku Seniorze! Szanowni Państwo Marszałkowie poprzedniej i wcześniejszych kadencji! Wielce Szanowne Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Wielce Szanowny Panie Premierze! Szanowni Państwo Ministrowie! Ekszelencjo, Czcigodny Księża Arcybiskupie, Dziękowanie korpusu dyplomatycznego wraz ze wszystkimi ekszelencjami, przedstawicielami korpusu dyplomatycznego, ambasadorami, konsulami i wszystkimi naszymi zagranicznymi gośćmi reprezentującymi swoje kraje w Rzeczypospolitej Polskiej! Eminencje, Ekszelencje, Księża Arcybiskupi i Biskupi! Wszystkie Osoby Stanu Duchownego obecne na tej sali i słuchające tego wystąpienia! Wszyscy Dostojni Przybyli Goście! Przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych! Wszyscy Wielce Szanowni Państwo! Jest to dla mnie niezwykle zaszczyt móc otwierać dzisiaj wraz z Państwem to pierwsze posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji, Sejmu wolnej, niepodległej, suwerennej Rzeczypospolitej. W okresie szczególnym, tuż po 11 listopada, tuż po obchodach 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w tamtym pamiętnym 1918 r., ale tak-

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

że w roku szczególnym 2019, będącym zarazem Rokiem Powstań Śląskich, albowiem przypada w tym roku także rocznica I powstania śląskiego, będącym także rokiem 80-lecia wybuchu II wojny światowej, która tak mocno odcisnęła się na naszej historii – sama i to wszystko, co po niej nastąpiło – roku także i 75. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, a więc roku rocznic bardzo ważnych dla całego naszego społeczeństwa, dla wszystkich Polaków, żyjących nie tylko tutaj, w kraju, ale i na całym świecie, dla których bardzo często te wydarzenia były właśnie determinantą ich życiowych losów – bardzo często nie wyborów, tylko konieczności, które nimi w różny sposób pokierowały – i którzy dzisiaj także patrzą na nas i patrzą na naszą odpowiedzialność za dalsze losy Rzeczypospolitej.

Ale z tego właśnie punktu widzenia chcę bardzo mocno podkreślić, że ta rozpoczynająca się IX kadencja Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, tej właśnie wolnej, suwerennej i niepodległej po 1989 r., jest także i z całą pewnością niezwykle czasem dla Państwa Posłów, dla Państwa najbliższych, bo jest to, jakkolwiek by na to spojrzeć, wielki zaszczyt móc z wyboru polskiego społeczeństwa, naszych wyborców, zasiadać w tej Izbie, dyskutować o najważniejszych polskich sprawach, dyskutować o tym, w jaki sposób powinna rozwijać się Polska, wymieniać się poglądami, reprezentując różne prądy ideologiczne, różne punkty widzenia na Polskę, ale Polskę, wobec której – nie mam żadnych wątpliwości – wszyscy byśmy chcieli, aby była Polską wolną, suwerenną i niepodległą po wsze czasy. *(Oklaski)*

Jednak zanim przejdę do serdecznych gratulacji dla wszystkich Państwa – tak jak wspominałem, także dla Państwa najbliższych – chciałem bardzo serdecznie podziękować wszystkim naszym rodakom, wyborcom, którzy w tak odpowiedzialny i niezwykle, chyba niespodziewany dla nikogo sposób, dali wyraz swojej odpowiedzialności i poczuciu obywatelskiego obowiązku, korzystając ze swojego prawa wyborczego w ostatnich wyborach parlamentarnych. 18,5 mln obywateli, 62% wyborców, którzy udali się po to, by oddać swój głos w wyborach parlamentarnych, to wynik nienotowany po 1989 r.

Za to wszystkim Polakom, i w kraju, i za granicą, wszystkim, którzy oddali swój głos, wszystkim, którzy zrobili to właśnie w poczuciu odpowiedzialności za sprawy naszego państwa, w poczuciu odpowiedzialności za naszą przyszłość, chciałem z całego serca podziękować. Dla wielu z nich był to wysiłek, także czasowy, zwłaszcza poza granicami, aby ten głos oddać. Dziękuję Państwu za to z całego serca. I chcę powiedzieć tak: bardzo mocno to doceniam i jestem przekonany, że bardzo wielu ludzi czujących odpowiedzialność i biorących dzisiaj tę odpowiedzialność za polskie sprawy na swoje barki również jest

Państwu ogromnie wdzięcznych za ten właśnie wielki akt obywatelski. *(Oklaski)* Ogromnie się też z tego cieszę, nie ukrywam.

Cieszę się także z bardzo dobrego wyniku wcześniejszych wyborów do Parlamentu Europejskiego. Również apelowałem o frekwencję, bo uważam, że w istotnym stopniu jest to odpowiedzialność głowy państwa – aby namawiać, aby prosić rodaków, by tę odpowiedzialność za państwowe sprawy na siebie brali. Wiedzą Państwo doskonale, że to nie jest tylko kwestia odpowiedzialności, to jest kwestia także tego, jaka będzie jakość legitymacji tych, którzy zostaną wybrani. Im wyższa frekwencja, tym legitymacja ta jest silniejsza, tym mocniejsze są organy o charakterze ustawodawczym czy prawodawczym, które oni reprezentują, myślę tutaj o Parlamencie Europejskim, myślę o polskim Sejmie, myślę o polskim Senacie. Trzeba powiedzieć jasno, że w tym roku, w roku 2019, Polacy zdali doskonale swój egzamin wyborczy, idąc gremialnie zarówno do wyborów europejskich, jak i do wyborów parlamentarnych. Z całego serca za to dziękuję. Ta silna legitymacja jest ogromnie potrzebna polskiemu posłom w Parlamencie Europejskim, jest ogromnie potrzebna polskiemu posłom także tutaj, w Sejmie, i w Senacie senatorom, bo to jest rzecz niezwykle ważna, aby móc powiedzieć śmiało: Reprezentuję istotną część polskiego społeczeństwa. Wyborcy na mnie zagłosowali.

Jeszcze jeden element jest bardzo ważny, i to też z całą mocą chcę podkreślić. W ostatnich wyborach do Sejmu wynik był taki, że wszystkie ogólnopolskie komitety wyborcze mają dzisiaj swoich posłów w tej Izbie. Z mojego punktu widzenia jest to niezwykle ważne, bo to oznacza, że prawie wszyscy obywatele, którzy wzięli udział w wyborach, mają tutaj swoich reprezentantów, że są na tej sali osoby, które reprezentują ich punkt widzenia, z którymi oni zgadzali się w czasie kampanii wyborczej, słuchając ich wizji dotyczącej dalszego rozwoju Polski, słuchając, w jaki sposób chcą prowadzić politykę, do czego dążą i jakiej przyszłości dla naszego kraju oczekują.

Jeszcze raz dziękuję z całego serca wszystkim moim rodakom za ten wspaniały, wielki sprawdzian odpowiedzialności za losy państwa, za ten wspaniały, wielki sprawdzian demokracji, jaki w Polsce się odbył i został zdany, rzeczywiście na bardzo pozytywną ocenę. Z całego serca Państwu za to dziękuję. To także jest kwestia tego, w jaki sposób będziemy postrzegani poza granicami kraju, w jaki sposób będzie postrzegana jakość naszego ustroju, naszego państwa, ale również i naszego społeczeństwa jako tego społeczeństwa, które jest prawdziwie obywatelskie, jako tego społeczeństwa, które jest prawdziwie świadome, jako tego społeczeństwa, które dokonuje wyboru swoich władz. Z całego serca za to dziękuję. *(Oklaski)*

Gratuluję Paniom Posłankom ze wszystkich stron tej sejmowej Izby. Gratuluję wszystkim Panom Posłom zasiadającym w tych ławach. To jest piękna sprawa zostać wybranym przez obywateli do polskie-

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

go Sejmu. Mówię to na podstawie skromnego wprawdzie, bo tylko 3-letniego, własnego doświadczenia. Wiedzą Państwo, że miałem ten zaszczyt i tę przyjemność zasiadać z wami tutaj i przez 3 lata dyskutować o ważnych polskich sprawach. Był to ten okres mojego życia i ten okres mojej służby dla Rzeczypospolitej, który wspominam niezwykle mile. Bardzo cenne jest dla mnie wspomnienie kontaktów, które miałem wtedy z Państwem, spraw, które razem załatwialiśmy, dyskusji, czasem żarliwych, politycznych, ale w których było tak wiele ładunku merytorycznego, w których było tak wiele dobrych głosów na temat tego, jak powinna wyglądać Polska. Chciałbym życzyć Państwu, żeby takie właśnie debaty, podobne do tych, w których ja kiedyś mogłem tutaj brać udział, toczyły się w polskim Sejmie nadal, żebyście Państwo spokojnie mogli tutaj dyskutować o ważnych dla Polski sprawach. Jestem przekonany, że w bardzo wielu ważnych sprawach da się znaleźć porozumienie i da się znaleźć wspólne zdanie, nawet jeżeli istnieją różnice poglądów. Z całą pewnością są na tej sali osoby, które potrafią prowadzić taką merytoryczną, idącą ku przodowi, ku przyszłości, ku pozytywnej przyszłości, debatę polityczną.

Chciałem pogratulować i podziękować również Państwa najbliższym. Wszyscy sobie zdajemy sprawę, że bycie czynnym politykiem, zwłaszcza na forum ogólnopolskim, oczywiście jest wielkim zaszczytem, niesie ze sobą szereg możliwości właśnie dyskutowania i współdecydowania o polskich sprawach, ale bardzo często wiąże się także ze sporami politycznymi, wiąże się także z różnego rodzaju aktywnością medialną czy aktywnością mediów, która nie zawsze jest dla naszych rodzin miła. Chciałem podziękować wszystkim Państwa najbliższym, gratulując im tego wyboru, który został wobec ich bliskich dokonany. Chciałem im podziękować za to, że znoszą to, że Państwo tą polityką się zajmują, bo jestem przekonany, że wszyscy się nią zajmują dla dobra Rzeczypospolitej. *(Oklaski)*

Proszę Państwa, chciałem także podziękować za Państwa aktywność w kampanii wyborczej, kampanii, która, jak wszyscy wiemy, jest okresem trudnym w polityce, i to trudnym z wielu punktów widzenia – trudnym z uwagi na spór ideologiczny, trudnym z uwagi na spór polityczny, ale trudnym także z uwagi na spory, które toczą się wewnątrz list wyborczych, a więc czasem w łonie własnego ugrupowania bywają sytuacje trudne. Chciałem wszystkim Państwu podziękować za to, że prowadziliście aktywnie kampanię. Chcę bardzo mocno podkreślić: to także, a może właśnie przede wszystkim dzięki Państwa pracy frekwencja wyborcza w tych wyborach była tak wysoka. Bardzo za to dziękuję, że rozmawialiście z obywatelami, że mówiliście o swoich programach, że mówiliście o swoich wizjach Polski. To bardzo ważne dla

budowania demokracji i poczucia odpowiedzialności obywatelskiej w naszym kraju. Można śmiało powiedzieć, że dobrze zrealizowaliście to dzieło.

Chciałem podziękować także tym, których w tej Izbie nie ma, którym, mimo że kandydowali, nie udało się dostać do Sejmu, nie zostali wybrani. Często mieli wiele tysięcy głosów, ale z uwagi na konkurencję na listach, na to, że konkurenci z ugrupowania byli lepsi, uzyskali więcej głosów, oni do parlamentu nie weszli. Państwu też bardzo serdecznie chciałem podziękować za odpowiedzialną kampanię wyborczą. Ta frekwencja jest także Państwa zasługą.

Chcę też podzielić się pewnym osobistym spostrzeżeniem. Wiem, że wielu z Państwa z trudem przyjmuje tę sytuację, że te emocje, które towarzyszyły kampanii wyborczej, te emocje, które towarzyszyły temu swoistemu wyścigowi do ław sejmowych, powodują, że wielu z Państwa teraz z żalem patrzy na otwarcie tych obrad, myśląc: tak niewiele brakowało, czasem kilkaset, czasem kilkadziesiąt głosów, a to ja dzisiaj zasiadałbym w tych ławach. Otóż powiem tak: kiedyś, w 2007 r., także i ja po raz pierwszy startowałem w wyborach do polskiego Sejmu. Nie udało mi się wtedy, przegrałem o niecałe 700 głosów. Też było mi bardzo przykro. Nie znalazłem się wtedy tutaj, ale moja droga życiowa i polityczna, moja droga służby Polsce potoczyła się inaczej. I wierzę w to, że dla wielu z Państwa, chociaż nie znaleźliście się tutaj dzisiaj, ta droga także będzie w przyszłości drogą służby dla Rzeczypospolitej. Tego Państwu życzę. *(Oklaski)* Bo ważne jest, aby ludzie, którzy chcą się podjąć służby dla Polski, służby dla współobywateli, mogli to realizować. Zwłaszcza w dzisiejszych, bardzo często trudnych czasach, o czym już przed momentem wspominałem.

Szanowni Państwo! Ale bycie tutaj, w Sejmie, reprezentowanie obywateli to tak jak powiedziałem, obok tego wielkiego zaszczytu, który, jak Państwo wiedzą i spojrzą w głąb historii, przechodzi bardzo często na pokolenia, bo ludzie przez pokolenia pamiętają, w której rodzinie był poseł, przede wszystkim jest wielką odpowiedzialnością. Przez pryzmat tej właśnie odpowiedzialności jesteście Państwo dzisiaj obserwowani i przez pryzmat tej właśnie odpowiedzialności będziecie obserwowani także w ostatnim dniu swojego posłowania w tej IX kadencji. Także i z tego punktu widzenia będziecie Państwo oceniani, jeżeli będziecie chcieli ubiegać się o reelekcję parlamentarną, jeżeli będziecie chcieli ponownie ubiegać się o mandat poselski.

I może warto właśnie dzisiaj przypomnieć słowa sprzed 20 lat, które zostały wypowiedziane przez człowieka absolutnie nietuzinkowego, jak wielu mówi, a ja jestem przekonany, największego Polaka w dziejach, przez Ojca Świętego Jana Pawła II, tu właśnie, w tej Izbie, 11 czerwca 1999 r. w obecności także senatorów, a więc wszystkich ówczesnych polskich parlamentarzystów. Patrzył wtedy na nas, w 10 lat po tym, kiedy były to pierwsze półwolne jeszcze wybory do Sejmu,

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

ale które głosami naszych rodaków wyprowadziły nas z poprzedniego ustroju i wprowadziły nas rzeczywistość do wolnej, suwerennej i niepodległej Polski. Wtedy, już po 10 latach, mając pewność, że ten parlament, do którego mówi, to jest parlament wybierany przez obywateli w wolnych, rzeczywistość suwerennych, sprawiedliwych i uczciwych wyborach i że to jest reprezentacja polskiego narodu, powiedział tak: miejsce, w którym się znajdujemy, skłania do głębokiej refleksji nad odpowiedzialnym korzystaniem z daru odzyskanej wolności oraz nad potrzebą współpracy na rzecz dobra wspólnego. Jakże te słowa są znaczące. I nie waham się powiedzieć, że w moim przekonaniu powinny zostać wyrzeźbione gdzieś tutaj, w Wysokiej Izbie. One są najważniejszym przekazem, jaki Ojciec Święty mógł dać ludziom sprawującym władzę w Polsce i zasiadającym w tej Izbie, ludziom, którzy decydują o losach współobywateli. (*Oklaski*)

To jest to, co mówimy cały czas w ostatnich dniach, i ogromnie się cieszę i dziękuję za to, że mówimy to po bardzo różnych stronach tej naszej sceny politycznej, że Polska jest jedna i jest wspólna, i że w najważniejszych sprawach dla Polski potrzebna nam jest jedność. Ogromnie bym chciał, żebyście Państwo tutaj, w tej Izbie te właśnie sprawy umieli rozpoznać. To ma w moim przekonaniu fundamentalne znaczenie.

Mam świadomość, że właśnie jesteśmy demokratycznym społeczeństwem. Dzisiaj wolno mieć różne poglądy. I bardzo dobrze, że one są, bo to jest cecha demokracji. Gdyby ich nie było, byłoby groźnie. Jak już podkreśliłem, ogromnie się cieszę, że w tej właśnie Izbie jest tak szeroka reprezentacja społeczna. To także bardzo dobrze, że ta debata będzie obejmowała szerokie spektrum politycznych wizji.

Ale proszę Państwa, mamy również wiele różnych wyznań w Polsce. Są ludzie, którzy deklarują się jako katolicy, są ludzie, którzy deklarują się jako wyznawcy prawosławia, są ludzie, którzy deklarują się jako protestanci, jako ewangelicy – są bardzo różne religie dzisiaj. Wróciła także do Polski religia mojżeszowa. Co jest jednak ważne? Otóż chcę Państwu przypomnieć czasy, kiedy ta wielość religijna w Polsce była jeszcze silniejsza niż dzisiaj, kiedy mówiło się, że Polska jest w ogóle państwem wielonarodowym. Ja na kwestię narodowości patrzę w sposób specyficzny. Dla mnie Polakiem jest każdy ten, kto ma Polskę w sercu, to jest dla mnie najważniejsze kryterium. (*Oklaski*)

Jeżeli ktoś mnie pyta o kwestię narodowości, jeżeli ktoś ma co do tego jakieś wątpliwości, zawsze mówię: idź na cmentarz. Idź na cmentarz żołnierzy poległych w 1920 r. w obronie Rzeczypospolitej przed bolszewicką nawałą, idź na cmentarz żołnierzy poległych w 1939 r., idź na cmentarz poległych w powstaniu warszawskim, na każdy inny cmentarz tych, którzy stawali w obronie Ojczyzny, tamtej II Rzeczy-

pospolitej przede wszystkim. Zobaczysz na tych grobach najprzeróżniejsze znaki: polskich żydów, polskich katolików, polskich Tatarów, wyznawców religii muzułmańskich. Wszyscy oni walczyli za Polskę, bardzo często na ochotnika, bo mieli ją w sercu, byli Polakami, chociaż mieli różne pochodzenie. (*Oklaski*) To jest właśnie to jedno i to jest to, co wszystkich ich łączyło: nasza wspólna wielka tradycja, ponad 1050 lat istnienia państwa polskiego, wyrosłego na korzeniach chrześcijańskich, chrześcijaństwa, które przyjęliśmy z Zachodu, chrześcijaństwa, które przyszło do nas z Rzymu poprzez Czechy.

To wiele kultur, które tutaj ze sobą się spotykały, na tej ziemi, bo ona jest szczególna, na przebiegu wielu dróg prowadzących z Azji do Europy i w różne strony europejskie. To się działo przez stulecia. Tak właśnie kształtowało się nasze społeczeństwo. I to jest ważne, bo to jest właśnie nasza wielka tradycja wyrastająca na korzeniach chrześcijańskich, ale tradycja wielkiego szacunku wobec wszystkich innych, także tych, którzy mają odmienne poglądy religijne czy poglądy ideowe. Chcę to z całą mocą podkreślić. To jest wielka tolerancja i to jest właśnie wielka istota tej wspólnoty, tego, że wszyscy żyjemy w Polsce i nazywamy się Polakami.

Dlaczego zwracam na to uwagę? Dlatego zwracam uwagę, Wysoka Izbo, wielce szanowny Panie Marszałku, że widzę w ostatnich latach wiele kryzysów na tym tle, widzę w ostatnich latach w różnych sferach – nie mówię, że tylko w Wysokiej Izbie, choć niestety także tutaj się zdarzają – takie wypowiedzi, które wielu ludzi w Polsce mogą ranić, które uderzają właśnie w te najgłębsze warstwy naszej tradycji, źródła naszego pochodzenia, w to wszystko, w czym wyrosliśmy i co – bardzo mocno chcę to podkreślić – przez wiele lat naszej ogromnie trudnej historii pozwalało nam przetrwać najczarniejsze momenty, kiedy byliśmy pod zaborami przez 123 lata, a niektórzy przez 146 (*Oklaski*), kiedy nas rusyfikowano, germanizowano, kiedy próbowano wydrzeć nam właśnie tę naszą tradycję, wydrzeć nam naszą mowę, wydrzeć nam nasze przekonania, usiłowano zrobić z naszych przodków innych ludzi, innej kultury, innego obyczaju, innej mentalności. To się nie udało właśnie dzięki temu, że te korzenie były tak silne i tak głębokie, i tak niezwykle szanowane, przede wszystkim w polskiej rodzinie.

To dzięki polskiej rodzinie, dzięki polskiej inteligencji, ale także dzięki polskim księżom, dzięki Kościołowi ta tradycja przetrwała i ta tradycja przyniosła nas do wolnej, niepodległej i suwerennej Polski w tamtym 1918 r. i potem także i kolejnymi zrywami ludzi w okresie komunistycznego zniewolenia, gdy nie byliśmy państwem w pełni wolnym, suwerennym i niepodległym. Część z Państwa doskonale te czasy pamięta, albowiem uczestniczyliście Państwo w tym wielkim procesie i wiecie, że wtedy mimo różnych podglądów i przekonań można było być jednością, a przede wszystkim nawet ci, którzy byli niewierzący,

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda

w ogóle niewierzący, bo przecież byli tacy zawsze, szanowali to, co leży u fundamentów, i to, co jest oparciem dla naszej tradycji i dla naszej kultury. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! Przypomnę słowa sprzed 30 lat: Nie stoimy jako naród na straconych pozycjach, jeśli zdobędziemy się na wysiłek, cierpliwość i wolę działania. Miejmy ufność w duchowe i materialne siły narodu. Wierzę, że Bóg nam pomoże, byśmy uczynili wielki krok na drodze, która przed nami się otwiera.

Szanowni Państwo! Kto 30 lat temu to powiedział? Na pewno są na tej sali tacy, którzy pamiętają te słowa. Powiedział je pan premier Tadeusz Mazowiecki w swoim premierowskim exposé w 1989 r. jako pierwszy niekomunistyczny premier odradzającej się Polski. Człowiek, którego szanują ludzie o bardzo różnych dzisiaj poglądach...

(Poseł Sławomir Nitras: A niektórzy nie szanują.)

...szanują, bo był pierwszym niekomunistycznym premierem polskiego rządu, który miał wolę realizacji przemian w Rzeczypospolitej. Będziemy je oczywiście różnie oceniali, ale one się dokonały.

Ale zwróćcie Państwo uwagę, do czego się odwoływał: Miejmy ufność w duchowe i materialne siły narodu.

Szanowni Państwo! Miejmy ufność cały czas w duchowe i materialne siły narodu i szanujmy je, także i te duchowe, bo są one w sercach bardzo wielu Polaków, są one dla nich ważne. I kiedy one są podważane, kiedy one są deptane, kiedy one są poniewierane, bardzo wielu ludzi, także i tych niewierzących, ale właśnie ufających w te duchowe siły, bardzo to boli i budzi zgorznienie. *(Oklaski)* Proszę nie o to, żebyście Państwo zmieniali swoje poglądy. Proszę o język parlamentarny w debacie, proszę o taki język, który nie będzie obrażał i nie będzie nikogo urażał *(Oklaski)*, bo to jest bardzo ważne.

Poglądy można mieć, proszę Państwa, poglądy można mieć i trzeba je mieć, bo jeżeli ktoś nie ma poglądów, to nie powinien tutaj zasiadać. Zasiadacie tu Państwo właśnie dlatego, że te poglądy macie. One są bardzo często bardzo wyraziste, one są bardzo często bardzo mocne i głębokie, niektórzy używają słowa: radykalne, ale ja proszę, żeby język debaty nie był radykalny, żeby język debaty był językiem szacunku. Apelowaliśmy już o to i będę o to apelował w nieskończoność, bo jest to Polsce niezwykle potrzebne i jest to – jestem głęboko o tym przekonany – oczekiwane przez większość naszych rodaków, żeby debata sejmowa nie obrażała i nie budziła zgorznienia.

O to bardzo Państwa proszę, żeby zachowania, które mają miejsce w Sejmie, były zachowaniami o charakterze twórczym, a nie zachowaniami o charakterze destrukcyjnym, żeby zachowania także nie gorszyły. Ludzie tego oczekują. Możecie być Państwo tego pewni. Ja naprawdę wiele rozmawiam z naszymi

rodakami, bardzo często się z nimi spotykam. Uważam, że jest to niezwykle ważny element służby publicznej, także tej prezydenckiej. Nie muszę Państwu o tym mówić. Ludzie o tym mówią i Państwo doskonale o tym wiecie. Oczekują merytorycznej debaty, oczekują poważnego mówienia o ważnych dla nich sprawach. Nie oczekują tego, aby czyjekolwiek poglądy były przez innych deptane. To budzi zgorznienie. Proszę, żeby tego tutaj, w tej Izbie nie było. *(Oklaski)*

I chcę zaznaczyć bardzo wyraźnie jedno: coś, co już tutaj mówiłem do części z Państwa, bo część Państwa po raz pierwszy zasiada w tej Izbie, ale część – to są twarze znajome po wszystkich stronach sceny politycznej. Powiem tak, mówiłem to i będę zawsze powtarzał: Jestem przekonany, że wszyscy Państwo mimo różnic w poglądach zasiadacie tutaj z pobudek patriotycznych. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Chcę to z całą mocą podkreślić. Pewnie, że są emocje – tak jak powiedziałem, proszę, żeby starać się je powściągać – pewnie, że są dyskusje, ale nie mam wątpliwości, że w każdej z tych dyskusji jest Polska, różnie widziana, takie jest prawo wszystkich Państwa. Wyborcy wybierają, którą wizję w danym momencie uważają za słuszniejszą, za bliższą ich sercu, bliższą ich osobistym przekonaniom czy bliższą ich osobistym pragnieniom, bliższą temu, jak chcą, żeby się Polska rozwijała. Ale proszę, żeby to szanować, szanować w obie strony i szanować siebie nawzajem.

Szanowni Państwo! Mówiłem już te słowa, ale powtórzę je jeszcze raz: Pan prezydent Lech Kaczyński, mój prezydent, prezydent, którego byłem kiedyś ministrem, co uważam za wielki zaszczyt, którego dostąpiłem w swoim życiu, powiedział, że podstawą patriotyzmu w odróżnieniu od nacjonalizmu i innych postaw jest miłość – miłość do Ojczyzny, ale także do drugiego człowieka, do współobywatela. Niech ona, proszę Państwa, będzie tym elementem podstawowym przed wszystkim *(Oklaski)*, także przed wszystkim, co się dzieje i o czym mówi się tutaj, w tej Izbie. O to proszę. To jest bardzo ważne także i dla jakości debaty, która będzie prowadzona tutaj przez najbliższe 4 lata.

Szanowni Państwo! Na zakończenie chcę życzyć, żeby Państwo tutaj, służąc Rzeczypospolitej i naszym współobywatelom w tej Izbie, osiągnęli swoje cele i zrealizowali także swoje pragnienia. Proszę o rzetelną dyskusję. Proszę o zachowanie tych zasad debaty parlamentarnej, o których zachowanie prosiłem i apeluję. One są ważne. Ludzie o tym mówią. Chciałbym, żeby w polskim społeczeństwie ocena pracy Wysokiej Izby rosła. To jest bardzo ważne, żeby ludzie o Sejmie i o posłach mówili dobrze, że to są ludzie uczciwi, którzy rzeczywiście ciężko dla nich pracują. Bo ja wiem o tym, że w ogromnej, absolutnej większości przypadków tak właśnie jest, że Państwo bardzo ciężko pracują po to, żeby osiągnąć jak najlepsze rezultaty, dla swoich wyborców, dla Rzeczypospolitej. Oczywiście media w różny sposób to pokazują. Taki mamy świat, jaki mamy. Media interesują się tym, żeby coś się działo. Spokojna dyskusja nie służy zainteresowaniu, ale jest bardzo po-

**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej Duda**

trzebna, bo wtedy sprawy będą załatwiane merytorycznie, będą załatwiane dobrze. Tak, jak mówiliśmy, i tak, jak mówię, Polska jest jedna i proszę, żeby Państwo zawsze o tym pamiętali.

Chciałbym, żebyście Państwo teraz, na rozpoczęcie tej kadencji, na początek podali sobie rękę, po prostu, tak zwyczajnie, jak ci, którzy spotykają się po to, żeby toczyć debatę o bardzo ważnych sprawach i umieją usiąść i spokojnie dyskutować, po to, żeby się spotkać i rozejść w pokoju i przyjaźni – mimo wszystkich różnic i podziałów. *(Oklaski)* Każdy z Państwa ma znajomych, a bardzo często i członków rodziny o różnych poglądach. Przecież wiecie o tym. Powinniśmy robić wszystko, żeby tych sporów, zwłaszcza wewnątrzrodzinnych, było jak najmniej. Czasem mówią: Ryba psuje się od głowy. Głowa jest tutaj. Dziękuję bardzo.

(Część posłów wstaje, oklaski)

(Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podchodzi do posłów w pierwszym rzędzie i podaje im rękę)

Szanowni Państwo! Pan poseł Włodzimierz Czarzasty zwrócił mi uwagę na to, że tutaj, na sali, jest z nami pan prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Panie Prezydencie! Bardzo dziękuję za obecność. Ona jest bardzo ważna. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Część posłów wstaje, oklaski)

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Bardzo dziękuję panu prezydentowi za tak istotne przemówienie inauguracyjne 1. posiedzenie IX kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

I chciałbym się dołączyć do przywitań pana prezydenta Kwaśniewskiego. Witam, panie prezydencie. *(Oklaski)*

Panie Prezydencie! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dostojni Goście! Inauguracja nowej kadencji Sejmu to zawsze moment szczególny. Moment, w którym jako przedstawiciele narodu stajemy przed naszymi współobywatelami i przed społecznością międzynarodową, której stanowimy część. Dlatego w pierwszym rzędzie chciałbym się odnieść do wszystkich Polek i wszystkich Polaków, do narodu polskiego, którego poświęcenie, wytrwałość i ofiarność doprowadziły w długim procesie po 1989 r. do odzyskania niepodległości.

Polacy zawsze byli świadomi tego, że niepodległość jest warunkiem podstawowym, sine qua non realizowania wszelkich wartości narodowych. Nie ma dziś wolności i demokracji poza niepodległością. Niepodległość ma jeden kształt, wiele postaci ma niewola. Cytat ten pochodzi z tekstu napisanego w 1976 r. w środowisku harcerskim Pierwszej Warszawskiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta „Czarna

Jedynka”. Program zawarty w tym tekście dał początek nowoczesnemu ruchowi niepodległościowemu, zbudował Komitet Obrony Robotników, odnalazł następnie swoją realizację w największym ruchu społecznym w dziejach współczesnego świata – w „Solidarności”.

To wielkie odrodzenie narodowe próbowano następnie złamać działaniami zbrojnej grupy przestępczej kierowanej przez aparat komunistyczny, wydając wojnę narodowi polskiemu w 1981 r. Zbrodnia stanu wojennego wciąż nie została ukarana i nie wyciągnięliśmy konsekwencji wobec odpowiedzialnych.

Stan wojenny to nie tylko setki zabitych, w tym księży zamordowanych podczas rozmów okrągłego stołu. To także tysiące więzionych, wyrzuconych z pracy i skazanych na emigrację. To przede wszystkim przygotowanie długofalowej struktury grabieży narodu polskiego, niszczenia jego gospodarki, wywłaszczenia z owoców jego pracy wielu, wielu pokoleń. To także ponowna próba wykreślenia z polskiej historii prawdy o okupacji sowieckiej, o bohaterskim zbrojnym oporze żołnierzy wyklętych, niezłomnych. To wreszcie haniebna chęć wykorzystywania Wojska Polskiego jako najemnych oddziałów okupacyjnych obcego mocarstwa.

To smutne dziedzictwo wciąż nie zostało w pełni przekreślone i odrzucone. I chociaż w poprzedniej kadencji Sejmu przeprowadzono fundamentalne, niesłyszane istotne zmiany w sprawach społecznych, gospodarczych i historycznych, odpowiedzialność za ostateczne uporanie się z ciemną spuścizną komunizmu spada na nas, panie posłanki i panowie posłowie. Bo dzisiaj świadomość ograniczeń związanych z dziedzictwem – tamtym dziedzictwem – jest dużo głębsza niż wcześniej. To właśnie dlatego naród powierzył nam swój mandat. Mamy świadomość tej odpowiedzialności.

Dziękujemy za to niezwykle wyróżnienie i przyjmujemy ten obowiązek. Bez względu na różnice polityczne wszystkich nas musi łączyć miłość do ojczyzny i wola potępienia zbrodni przeciwko narodowi. *(Oklaski)*

Sejm IX kadencji jest do tych obowiązków przygotowany lepiej niż jakikolwiek inny, bo zdecydowana większość Polaków chce jednoci opartej na wartościach narodowych i chrześcijańskich. Polacy dali temu wyraz, wybierając najbardziej reprezentatywny sejm czasów najnowszych. Żaden z dotychczasowych sejmów Rzeczypospolitej, począwszy od 1919 r., nie reprezentował takiej woli jednoci narodowej jak ten, w którym dziś zasiadacie, panie i panowie posłowie.

Fenomenem jest masowy, ponad 60-procentowy udział Polaków w ostatnich wyborach. Ma to olbrzymie znaczenie dla przyszłości Polski i świadczy o niezwykle wysokiej świadomości obywatelskiej wyrastającej z przekonania, że państwo jest narzędziem realizacji woli narodu. Ta świadomość pokazuje skalę przemian, jakie dokonały się w ciągu ostatnich 4 lat w naszej ojczyźnie, i jest to wynik działań obozu patriotycznego.

Marszałek Senior Antoni Macierewicz

Historia zapamięta to wielkie osiągnięcie. Jego fundamentem jest głęboki demokratyzm Polaków odwołujący się do jednej z najstarszych i najtrwalszych w Europie tradycji demokratycznych. Sejmy piotrkowskie, konstytucja nihil novi, Trybunał Koronny – cała ta wspaniała tradycja demokracji szlacheckiej dzięki Konstytucji 3 maja, pracy organicznej ruchu narodowego i powstańczym dokonaniom żołnierzy, aż po żołnierzy niezłomnych i „Solidarność”, są spuścizną, do której z dumą dzisiaj nawiązujemy. *(Oklaski)*

Istotą tej tradycji są wolne wybory do Sejmu, parlamentu Rzeczypospolitej.

Nie przypadkiem rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie, kierowany przez premiera Tomasza Arciszewskiego z Polskiej Partii Socjalistycznej, podjął w 1945 r. decyzję, że to wolne wybory do Sejmu będą niezbędnym świadectwem, iż Polska jest naprawdę niepodległa, i dopiero po ich przeprowadzeniu mogą zostać przekazane do kraju insygnia niepodległego państwa polskiego.

Parlament jest najwyższą instytucją państwa polskiego stanowiącą prawo. To parlament wraz z prezydentem kształtuje prawa, instytucje i stosunki społeczne, bo tylko prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i parlament mają szczególny mandat narodu do decydowania o kształcie państwa polskiego. *(Oklaski)* Ten autorytet i tę wolę demokratycznego państwa polskiego wszystkie pozostałe instytucje powinny respektować. *(Oklaski)*

Jest też druga istotna cecha obecnej kadencji Sejmu, o której trzeba powiedzieć. Chociaż reprezentując wszystkie nurty polityczne narodu polskiego, jest ten Sejm bardzo zróżnicowany, to absolutna większość wyborców wsparła te ugrupowania, które jednoznacznie odwoływały się do wartości narodowych, niepodległościowych, katolickich. *(Oklaski)* Ukształtowanie naszych instytucji państwowych, życia gospodarczego i społecznego zgodnie z tymi wartościami to nasze największe zadanie, jakie stoi przed obecnym Sejmem. Polacy mają prawo oczekiwać, że ich wola zostanie uszanowana. Oczywiście odpowiedzialność spada przede wszystkim na większość rządową, bo po raz pierwszy w historii Polacy w tak zdecydowany sposób dali jednej formacji obowiązek utworzenia jednorodnego rządu. To wielkie zaufanie, takie, jakiego nie miał żaden rząd ani żaden przywódca w powojennej historii Polski. *(Oklaski)* Ono musi zostać dotrzymane.

Determinacja narodu wyrażona wynikiem wyborów nie jest przypadkiem, lecz skutkiem realizacji podstawowych zasad polityki niepodległościowej rozpoczętej jeszcze przez rząd śp. Jana Olszewskiego, a kontynuowanej później przez rządy Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)* Przełomem było odrodzenie narodowe po roku 2010. Jego źródłem była wielka fala powrotu patriotyzmu, świadomości narodowej i polskich obowiązków, żywa zwłaszcza wśród mło-

dzieży, która najgłębiej przeżyła dramat katastrofy smoleńskiej. Bez względu na opinie o przyczynach tej tragedii uświadomiła ona nam wszystkim, jak kruche były dotychczasowe przemiany, jak ważne jest silne państwo polskie i bezpieczeństwo militarne, a przede wszystkim, jak wielkie jest stale ciężące nad nami zagrożenie zewnętrzne. *(Oklaski)* To właśnie tutaj miał swoje źródło program odbudowy silnej armii, reformy sądownictwa, reformy szkolnictwa...

(Głosy z sali: Ooo...)

...reformy socjalnej, a przede wszystkim dążenie, by przywrócić państwo narodowi. *(Oklaski)*

W zeszłej kadencji budowaliśmy fundamenty, często kwestionowane przez tych, którzy chcieliby zawrócić bieg historii. Domagano się likwidacji naszych najważniejszych osiągnięć gospodarczych, społecznych, tożsamościowych. Temu miały służyć żądania likwidacji Instytutu Pamięci Narodowej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Wojsk Obrony Terytorialnej, sojuszu strategicznego ze Stanami Zjednoczonymi...

(Głosy z sali: Co?)

...pamięci o żołnierzach niezłomnych, suwerenności energetycznej, trwałości rodziny i wychowania opartego na wartościach chrześcijańskich. Był to program, który mógł być zrealizowany tylko w oparciu o siły zewnętrzne, o wzniecenie nienawiści i dezinformację.

Zwracam się do wszystkich pań posłanek i posłów o odrzucenie tej negacji niepodległego państwa polskiego i fundamentów cywilizacji chrześcijańskiej. *(Oklaski)* Zwracam się o szacunek dla niepodległościowego wysiłku narodu polskiego, dla milionów ofiar okupacji niemieckiej i sowieckiej, dla utraczonych szans przez tysiące odrzuconych, lekceważonych i pogardzanych. Przez ostatnie lata Polacy odzyskali poczucie godności własnej, siły narodowej, stali się wreszcie gospodarzami we własnym domu. To wartości bezcenne, które należy wzmacniać, a nie niszczyć. Czas więc zacząć wznosić gmach niepodległego państwa polskiego opartego na zasadach wywiedzionych z chrześcijańskiej nauki społecznej.

Po blisko 30 latach zmagania się z postkomunizmem doskonale wiemy, jakie decyzje budują niepodległość, a jakie prowadzą na manowce. Wiemy, jaką cenę płacimy za porozumienia okrągłego stołu, jak wygląda kolejna faza postmarksistowskiego ataku oraz dokąd prowadzi ideologia gender. *(Wesołość na sali, oklaski)* Wiemy, co oznacza pozostawienie środowisk agenturalnych na ważnych stanowiskach w administracji publicznej *(Poruszenie na sali, oklaski)*, na wyższych uczelniach, w wymiarze sprawiedliwości i w mediach. Wiemy też, jakie są zagrożenia geopolityczne wynikające z utopijnej próby budowania neosocjalistycznego imperium, kto jest naszym rzeczywistym sojusznikiem strategicznym.

(Poseł Jakub Rutnicki: Język miłości.)

(Głos z sali: Dawaj, dawaj, mocniej!)

Wiemy wreszcie, że naród, który nie jest w stanie obronić swojej niepodległości i odbudować potencjału

Marszałek Senior Antoni Macierewicz

demograficznego, musi upaść. Wiemy więc, przed czym musimy się bronić i dokąd chcemy dojść. Musimy zbudować silne państwo narodowe z jasną hierarchią wartości odróżniającą patriotyzm od zdrady, dobro od zła, cywilizację życia od cywilizacji śmierci, równocześnie szanując demokrację i różnicę poglądów. *(Oklaski)* Tego właśnie uczył nas bł. ks. Jerzy Popiełuszko, powtarzając za św. Pawłem: zło dobrem zwyciężaj. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Amen.)

Wspólną płaszczyzną tej pracy jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Wszyscy obywatele, a zwłaszcza ci, którzy stanowią prawo, muszą szanować ustawę zasadniczą. Trzy artykuły... *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Część posłów skanduje: Konstytucja! Konstytucja! Konstytucja!)

Bardzo dziękuję, a teraz proszę zachować ciszę.

Trzy artykuły konstytucji tworzą prawną, społeczną i moralną podstawę naszego ładu państwowego. To art. 8, art. 18 i art. 38 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Jest ich więcej.)

Art. 8 gwarantuje niepodległość państwa polskiego poprzez stwierdzenie, że to właśnie konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Amen.)

I tak rozumiał to prezydent Lech Kaczyński, mówiąc 3 maja 2009 r.: Rola konstytucji jest szczególna, to ona jest w Polsce najwyższym prawem. Tak jest i tak musi pozostać. Konstytucję można naprawiać, zmieniać, ulepszać, ale dzisiaj stoi ona ponad wszystkimi różnymi źródłami prawa. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie łamać jej.)

Zresztą takie samo stanowisko sformułował Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej w orzeczeniu z 11 maja 2005 r., a także w orzeczeniu z 24 listopada 2010 r.

Art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej chroni rodzinę rozumianą jako związek kobiety i mężczyzny. *(Oklaski)*

(Część posłów skanduje: Konstytucja! Konstytucja! Konstytucja!)

Dziękuję bardzo za poparcie.

Dokładnie ten przepis brzmi: Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Teraz tak.)

(Głos z sali: Kończ, chłopie.)

Żaden przepis nie jest ważniejszy dla umacniania demograficznego rozwoju narodu, wspierania jego spójności i gwarantowania ładu oraz bezpieczeństwa społecznego. *(Oklaski)*

I wreszcie art. 38 mówiący o tym, że życie ludzkie jest nienaruszalne, a Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia, co w sposób oczywisty oznacza ochronę życia od poczęcia do naturalnej śmierci. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupiński: Rydzyk pisał pewnie.)

(Głos z sali: Brawo!)

Te trzy artykuły Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej tworzą, jak powiedziałem, prawną, społeczną i moralną podstawę naszego ładu państwowego. Jestem przekonany, że wszyscy posłowie bez względu na opcje polityczne zgodzą się współdziałać tu, w Sejmie, w oparciu o te właśnie zasady. *(Oklaski)*

Nasza siła leży w jedności. Nasza siła leży we współdziałaniu. Nasza siła wyrasta z cywilizacji chrześcijańskiej. *(Oklaski)* Wreszcie naszą siłą jest gotowość poświęcenia życia dla niepodległości, bo niepodległość jest warunkiem podstawowym, sine qua non realizowania wszelkich wartości narodowych. Nie ma dzisiaj wolności i demokracji poza niepodległością. Niepodległość, panie posłanki i panowie posłowie, ma jeden kształt, wiele postaci ma niewola. Dziękuję bardzo.

(Część posłów wstaje, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Bardzo dziękuję.

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 2 ust. 2 regulaminu Sejmu na sekretarzy tymczasowych Sejmu powołuję pana Mateusza Bochenka, pana Daniela Milewskiego, pana Wiesława Szczepańskiego oraz panią Bożenę Żelazowską. *(Oklaski)*

Za chwilę przystąpimy do ślubowania poselskiego.

Zgodnie z art. 2 ust. 3 regulaminu Sejmu ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu roty każdy z kolejno wywoływanych posłów, powstawszy, wypowiada słowo „ślubuję”. Poseł może dodać zdanie: „Tak mi dopomóż Bóg”.

Odmowa złożenia ślubowania oznacza zrzeczenie się mandatu poselskiego.

Spośród sekretarzy tymczasowych do przeprowadzenia ślubowania powołuję pana Mateusza Bochenka oraz pana Daniela Milewskiego, którzy będą odczytywali nazwiska pań i panów posłów oraz zaznaczali nazwiska posłów składających ślubowanie i ewentualnie nieobecnych.

Informuję, że nazwiska posłów będą odczytywane w kolejności od największego do najmniejszego klubu, następnie koło, poseł niezrzeszony, posłowie sekretarze tymczasowi powołani do przeprowadzenia ślubowania oraz w kolejności zgodnej z porządkiem zajmowanych miejsc w poszczególnych sektorach na sali posiedzeń Sejmu.

Jeżeli będą jakieś wątpliwości, zostaną one wyjaśnione.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o podjęcie do mównicy.

Proszę wszystkich obecnych o powstanie i wysłuchanie rotę ślubowania poselskiego.

(Zebrani wstają)

Marszałek Senior Antoni Macierewicz

„Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

Posel Antoni Macierewicz:

Tak mi dopomóż Bóg. (*Poruszenie na sali*)

Sekretarz Posel Daniel Milewski:

Posel Antoni Macierewicz.

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa o zajęcie miejsc, a posłów sekretarzy o przystąpienie do swoich obowiązków. Proszę bardzo. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o spokój...

Sekretarz Posel Daniel Milewski:

Panie marszałku: „ślubuję”...

(*Posel Sławomir Nitras: Nie złożył pan ślubowania...*)

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Bardzo proszę o spokój, tak byście państwo mogli w spokoju i z odpowiednią godnością dopełnić swoich obowiązków.

Jak państwo słyszeli, zakończyłem moją przysięgę poselską słowem „ślubuję”.

A teraz bardzo proszę sekretarzy o kontynuowanie.

Sekretarz Posel Daniel Milewski:

(*Sekretarz posel odczytuje nazwiska posłów*)

Posel Mariusz Błaszczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jarosław Kaczyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Ryszard Terlecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Mateusz Morawiecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jacek Sasin: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Elżbieta Witek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jarosław Gowin: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Zbigniew Ziobro: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Tomasz Latos: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jan Ardanowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Henryk Kowalczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jarosław Zieliński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Bożena Borys-Szopa: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Barbara Bartuś: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Krzysztof Tchórzewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Mariusz Kamiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Łukasz Schreiber: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Leonard Krasulski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Andrzej Adameczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Posel Mateusz Bochenek:

Posel Piotr Gliński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Anita Czerwińska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marek Suski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Stanisław Szwed: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Małgorzata Wassermann: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Iwona Arent: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Mirosława Stachowiak-Różecka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Dariusz Piontkowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marzena Machałek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Arkadiusz Mularczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Teresa Wargocka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Arkadiusz Czartoryski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Szymon Giżyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marek Polak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marek Zagórski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek

Poseł Sławomir Zawisłak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Urszula Rusecka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Polaczek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Janusz Śniadek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jadwiga Emilewicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Łukasz Szumowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Leszek Dobrzyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wojciech Szarama: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Waldemar Andzel: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ewa Malik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Sobolewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Ast: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Witold Czarnecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Gróbarczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Małgorzata Gosiewska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Opiola: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Kuchciński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Babinetz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Sylwester Tułajew: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Krupka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jan Mosiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Woźniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Jach: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wiesław Janczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jarosław Sellin: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Piotr Kaleta: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dariusz Bąk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zbigniew Chmielowiec: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Joanna Lichocka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zbigniew Dolata: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Polak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Moskal: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Joanna Borowiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Lidia Burzyńska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Mariusz Trepka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Adam Śniezek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Mieczysław Baszko: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Edward Siarka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Andrzej Kosztowniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Rychlik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Barbara Dziuk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Maciej Małecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Müller: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marcin Horała: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Waldemar Buda: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Rafał Weber: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Matuszny: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Matuszewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Smoliński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zbigniew Babalski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jacek Osuch: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski

Poseł Paweł Szefernaker: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Małgorzata Golińska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Czesław Hoc: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Gabriela Masłowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tadeusz Cymański: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Paluch: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jarosław Krajewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Maciej Wąsik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Schmidt-Rodziejewicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Puda: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Artur Soboń: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Kwitek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Lipiec: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Jan Warzecha: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Matusiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Robert Telus: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Wojciechowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Urszula Gembicka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jacek Świat: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wojciech Murdzek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Król: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Ławniczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bartłomiej Wróblewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Robert Warwas: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Milczanowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dominik Tarczyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marcin Duszek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Zieliński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Beata Strzałka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Sławomir Skwarek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Materna: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ewa Kozanecka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Teresa Glenc: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Uruski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Aleksander Mrówczyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Bielecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wojciech Kossakowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ryszard Bartosik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ewa Szymańska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Paul: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Andrzej Kryj: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Lisiecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Gołojuch: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Katarzyna Czochara: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Andrzej Sośnierz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tadeusz Woźniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kamil Bortniczuk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jacek Żalek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Elżbieta Duda: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Lech Kołakowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jan Dziedziczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bartosz Kownacki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Wojciech Zubowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Hreniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Agnieszka Soin: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Radosław Fogiel: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Kwiecień: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Uściński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ewa Leniart: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Elżbieta Płonka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ewa Filipiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Artur Szałabawka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bolesław Piecha: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jan Duda: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Teresa Hałas: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Adam Gawęda: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Andrzej Gawron: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Iwona Michałek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Wilk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zbigniew Girzyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wiesław Krajewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Norbert Kaczmarczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Rzymkowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Szulowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Adam Andruszkiewicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Sebastian Kaleta: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Filip Kaczyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bartłomiej Dorywalski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Choma: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Maria Kurowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Danuta Nowicka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tadeusz Chrzan: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Stanisław Bukowiec: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Władysław Kurowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Teresa Pamuła: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marlena Magdalena Małąg: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dariusz Olszewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jan Kanthak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Czarnecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dominika Chorościńska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Władysław Dajczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Woś: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Wojciech Maksymowicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Cicholska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kacper Płażyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Wypij: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marcin Warchoń: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marcin Ociepa: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Piechowiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jarosław Gonciarz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Kozik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Lorek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dariusz Stefaniuk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Rafał Bochenek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek

Posel Marta Kubiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Małgorzata Janowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Anna Siarkowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący w Trójcy Jedyny i wszyscy święci.

Posel Marcin Gwóźdź: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Przemysław Czarnecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Posel Ireneusz Zyska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Michał Dworczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Krzysztof Kubów: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Adam Lipiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Anna Pieczarka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Zdzisław Sipiera: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Zbigniew Grzegorz Hoffmann: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Przemysław Drabek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Agnieszka Górka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Katarzyna Sójka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Przemysław Czarnek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jacek Ozdoba: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Agata Wojtysek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Violetta Porowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Piotr Wawrzyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Andrzej Gut-Mostowy: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Jerzy Małecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Michał Wójcik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Michał Cieślak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Leszek Galembe: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Posel Beata Mateusiak-Pielucha: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Fryderyk Kapinos: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Robert Gontarz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Magdalena Sroka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Zbigniew Rau: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Patryk Wicher: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Maciej Górski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Janusz Kowalski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marek Wesoły: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Mariusz Kałużny: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Aleksandra Szczudło: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Marcin Porzucek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Piotr Sak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Grzegorz Gaża: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Grzegorz Schetyna: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Borys Budka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Tomasz Siemoniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Katarzyna Lubnauer: Ślubuję.

Posel Barbara Nowacka: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Posel Cezary Grabarczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Sławomir Neumann: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Urszula Augustyn: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Rafał Grupiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska: Ślubuję.

Posel Małgorzata Tracz: Ślubuję.

Posel Mariusz Witczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Posel Robert Tyszkiewicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski

Poseł Waldy Dzikowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Sławomir Nitras: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Olszewski: Ślubuję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Ślubuję.

Poseł Krystyna Skowrońska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krystyna Szumilas: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Izabela Leszczyna: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Mirosława Nykiel: Ślubuję.

Poseł Barbara Dolniak: Ślubuję.

Poseł Tomasz Nowak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Gadowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Marcin Kierwiński: Ślubuję.

Poseł Jan Grabiec: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zbigniew Konwiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Robert Kropiwnicki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Agnieszka Pomaska: Ślubuję.

Poseł Cezary Tomczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Borowczak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kazimierz Plocke: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tadeusz Aziewicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jakub Rutnicki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Monika Wielichowska: Ślubuję.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jarosław Wałęsa: Ślubuję.

Poseł Wojciech Saługa: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Czesław Mroczek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ireneusz Raś: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Lenz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Janusz Cichoń: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Głogowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Małgorzata Niemczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Agnieszka Hanajczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Małgorzata Pepek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak: Ślubuję.

Poseł Dorota Niedziela: Ślubuję.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Ślubuję.

Poseł Joanna Mucha: Ślubuję.

Poseł Jarosław Urbaniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Zientarski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Waldemar Sługocki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Krzakała: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Joanna Fabisiak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Zofia Czernow: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Borys: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dariusz Rosati: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Arkadiusz Marchewka: Ślubuję.

Poseł Krystyna Sibińska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Maria Małgorzata Janyska: Ślubuję.

Poseł Elżbieta Gapińska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Monika Rosa: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Adam Szłapka: Ślubuję.

Poseł Michał Szczerba: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Jaros: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Szymański: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Killion Munyama: Ślubuję.

Poseł Tomasz Kostuś: Ślubuję.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska: Ślubuję.

Poseł Eugeniusz Czykwin: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska: Ślubuję.

Poseł Dariusz Joński: Ślubuję.

Poseł Grzegorz Napieralski: Ślubuję.

Poseł Marek Rząsa: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Arkadiusz Myrcha: Ślubuję.

Poseł Ewa Kołodziej: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek

Poseł Rajmund Miller: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Hok: Ślubuję.

Poseł Jacek Protas: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Elżbieta Gelert: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Andrzej Szewiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bartłomiej Sienkiewicz: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Tadeusz Zwiefka: Ślubuję.

Poseł Małgorzata Chmiel: Ślubuję.

Poseł Paweł Zalewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Kowal: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Paweł Poncyłjusz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Kinga Gajewska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marta Golbik: Ślubuję.

Poseł Krzysztof Truskolaski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marek Sowa: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Mirosław Suchoń: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Mieszkowski: Ślubuję.

Poseł Witold Zembaczyński: Ślubuję.

Poseł Ryszard Wilczyński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Gabriela Lenartowicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Grabczuk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Adam Cyrański: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Konrad Fryszak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Magdalena Łośko: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Iwona Hartwich: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Riad Haidar: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Aleksander Miszalski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Piątkowski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Piotr Adamowicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Joanna Frydrych: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Anna Wasilewska: Ślubuję.

Poseł Katarzyna Osos: Ślubuję.

Poseł Wojciech Król: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Zimoch: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Jerzy Hardie-Douglas: Ślubuję.

Poseł Iwona Kozłowska: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Gramatyka: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Marta Weisło: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Sławomir Piechota: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Tomasz Olichwer: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Grzegorz Rusiecki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Joanna Jaśkowiak: Ślubuję.

Poseł Michał Krawczyk: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Magdalena Filiks: Ślubuję.

Poseł Paweł Papke: Ślubuję.

Poseł Aleksandra Gajewska (nieobecna)

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Maciej Lasek: Ślubuję.

Poseł Franciszek Sterczewski: Ślubuję.

Poseł Tomasz Aniśko: Ślubuję.

Poseł Urszula Zielińska: Ślubuję.

Poseł Klaudia Jachira: Ślubuję.

Poseł Artur Łacki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Bogusław Sonik: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Włodzimierz Czarzasty: Ślubuję.

Poseł Krzysztof Gawkowski: Ślubuję.

Poseł Dariusz Wieczorek: Ślubuję.

Poseł Krzysztof Śmiszek: Ślubuję.

Poseł Marcin Kulasek: Ślubuję.

Poseł Tomasz Trela: Ślubuję.

Poseł Beata Maciejewska: Ślubuję.

Poseł Monika Pawłowska: Ślubuję.

Poseł Joanna Senyszyn: Ślubuję.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Ślubuję.

Poseł Karolina Pawliczak: Ślubuję.

Poseł Marcelina Zawisza: Ślubuję.

Poseł Magdalena Biejat: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Adrian Zandberg: Ślubuję.

Poseł Tadeusz Tomaszewski: Ślubuję.

Poseł Wiesław Szczepański: Ślubuję.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek**Poseł Anita Sowińska:** Ślubuję.**Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:** Ślubuję.**Poseł Daria Gosek-Popiołek:** Ślubuję.**Poseł Paulina Matysiak:** Ślubuję.**Poseł Maciej Konieczny:** Ślubuję.**Poseł Monika Falej:** Ślubuję.**Poseł Hanna Gill-Piątek:** Ślubuję.**Poseł Wanda Nowicka:** Ślubuję.**Poseł Anna Maria Żukowska:** Ślubuję.**Poseł Robert Kwiatkowski:** Ślubuję.**Poseł Andrzej Rozenek:** Ślubuję.**Poseł Andrzej Szejna:** Ślubuję.**Poseł Katarzyna Kretkowska:** Ślubuję.**Poseł Katarzyna Ueberhan:** Ślubuję.**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:** Ślubuję.**Poseł Katarzyna Kotula:** Ślubuję.**Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska:** Ślubuję.**Sekretarz Poseł Daniel Milewski:****Poseł Jacek Czerniak:** Ślubuję.**Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska:** Ślubuję.**Poseł Wiesław Buż:** Ślubuję.**Poseł Arkadiusz Iwaniak:** Ślubuję.**Poseł Marek Dyduch:** Ślubuję.**Poseł Bogusław Wontor:** Ślubuję.**Poseł Przemysław Koperski:** Ślubuję.**Poseł Rafał Adamczyk:** Ślubuję.**Poseł Jan Szopiński:** Ślubuję.**Poseł Zdzisław Wolski:** Ślubuję.**Poseł Romuald Ajchler:** Ślubuję.**Poseł Maciej Kopiec:** Ślubuję.**Poseł Paweł Krutul:** Ślubuję.**Poseł Marek Rutka:** Ślubuję.**Poseł Maciej Gdula:** Ślubuję.**Poseł Robert Obaz:** Ślubuję.**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:** Ślubuję.
Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Urszula Pasławska:** Ślubuję.**Poseł Paweł Kukiz:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Władysław Teofil Bartoszewski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:****Poseł Stanisław Tyszka:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Andrzej Grzyb:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Dariusz Klimczak:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Piotr Zgorzelski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jolanta Fedak:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Mieczysław Kasprzak:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Krzysztof Paszyk:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jacek Protasiewicz:** Ślubuję.**Poseł Jarosław Sachajko:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Agnieszka Ścigaj:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Paweł Szramka:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Bożena Żelazowska:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Marek Sawicki:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Mirosław Maliszewski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jan Łopata:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Paweł Bejda:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Marek Biernacki:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jacek Tomczak:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Radosław Lubczyk:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Urszula Nowogórska:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Sekretarz Poseł Daniel Milewski:****Poseł Zbigniew Ziejewski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Dariusz Kurzawa:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Stanisław Żuk:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Czesław Siekierski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jarosław Rzepa:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Stefan Krajewski:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Jakub Kulesza:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Krzysztof Bosak:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Janusz Korwin-Mikke:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Artur Dziambor:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.**Poseł Grzegorz Braun:** Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg w Trójcy Jedyny i wszyscy święci.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski

Poseł Robert Winnicki: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Konrad Berkowicz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krzysztof Tuduj: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Michał Urbaniak: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Dobromir Sośnierz: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Krystian Kamiński: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Poseł Ryszard Galla: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Mateusz Bochenek:

Poseł Daniel Milewski: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

Sekretarz Poseł Daniel Milewski:

Poseł Mateusz Bochenek: Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg. *(Oklaski)*

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Czy ktoś z obecnych pań i panów posłów nie złożył ślubowania?

Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że wszyscy posłowie obecni w tej chwili na posiedzeniu złożyli ślubowanie poselskie.

Panie i Panowie Posłowie! Za chwilę zarządę przerwę w obradach. W przerwie proszę o zgłaszanie kandydatów na stanowisko marszałka Sejmu. Na państwa zgłoszenia oczekiwać będę w gabinecie marszałka Sejmu.

Proszę również o odebranie tymczasowych kart do głosowania. Karty wydawane są w dolnej palarni. Zarządzam przerwę do godz. 14.35.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 52
do godz. 14 min 55)*

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Wybór marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wysoka Izbo! Grupa posłów zgłosiła kandydaturę pani poseł Elżbiety Witek na stanowisko marszałka Sejmu. *(Oklaski)*

Czy są jeszcze inne kandydatury?

Nie ma.

Stwierdzam w takim razie, że lista kandydatów na stanowisko marszałka Sejmu została zamknięta.

Bardzo proszę panią poseł Marzenę Machałek o przedstawienie kandydatury pani poseł Elżbiety Witek.

Bardzo proszę, pani poseł. *(Oklaski)*

Poseł Marzena Machałek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam niewątpliwą zaszczyt – jestem wzruszona – i wielką przyjemność rekomendować kandydaturę pani poseł, pani marszałek Elżbiety Witek na stanowisko marszałka Sejmu IX kadencji.

Pełniąc ten urząd do tej pory, pani poseł, pani marszałek Elżbieta Witek wykazała się ogromną sprawnością organizacyjną, opanowaniem oraz wysoką kulturą osobistą. Cechy te można było zauważyć podczas prowadzenia przez panią Elżbietę Witek wszystkich działalności na wszystkich stanowiskach. Wymienię zaledwie kilka. Elżbieta Witek była ministrem, członkiem Rady Ministrów, szefem gabinetu politycznego premiera, a także rzecznikiem rządu. Od czerwca 2019 r. pełniła urząd ministra spraw wewnętrznych i administracji. W sierpniu 2019 r. pani poseł Elżbieta Witek została wybrana na marszałka Sejmu VIII kadencji. Podkreślę to: sprawując urząd marszałka Sejmu, udowodniła, że jest obdarzona ogromnymi zdolnościami organizacyjnymi, zdecydowana w działaniu, opanowana.

Wysoka Izbo! Pani poseł, pani marszałek Elżbieta Witek jest doświadczonym parlamentarzystą. Piastuje mandat nieprzerwanie od 2005 r., była posłem V, VI, VII i VIII kadencji, została również wybrana na IX kadencję. Pracowała w Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, Komisji Etyki Poselskiej, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, a także Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Elżbieta Witek była lubianym przez uczniów nauczycielem, cenionym dyrektorem szkoły podstawowej, a także zespołu szkół ogólnokształcących w Jaworze. W 1980 r. została członkiem Solidarności, a w 1982 r. z powodu działalności opozycyjnej została aresztowana i była więziona. Od 2001 r. jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości, od 2011 r. – członkiem komitetu politycznego Prawa i Sprawiedliwości.

Za wybitne zasługi dla polskiej edukacji pani Elżbieta Witek została odznaczona w 2004 r. Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz za działalność opozycyjną – w 2013 r. Krzyżem Wolności i Solidarności. Wykazała się odwagą, a nawet męstwem, gdy z powodu tej działalności jako młoda dziewczyna została

Poseł Marzena Machałek

aresztowana i była więziona. Jest krucha, delikatna, ale jednocześnie twarda i z charakterem – stawiał przed nią na baczność niejednen generał. *(Oklaski)*

Elżbieta Witek jest osobą o wysokiej kulturze osobistej, wrażliwości i otwartości na potrzeby innych, a jednocześnie – wymagająca i sprawiedliwa, skromna i pracowita. Elżbieta Witek to troskliwa żona, mama, babcia, oddana przyjaciółka, zawsze gotowa pomagać innym. Jest wrażliwa i czuła, obdarzona głębokim poczuciem humanitaryzmu. Przy naszej koleżance, przyjaciółce Joli Szczypińskiej była do ostatniej chwili.

Wysoka Izbo! Elżbieta Witek to pełnowymiarowy człowiek. To osoba wierna ideałom, zasadnicza, ale z dystansem do siebie. Jest bardzo ceniona w swoim regionie, w swoim mieście nie tylko przez zwolenników politycznych. Wynik w jej mieście, Jaworze, świadczy o tym, że głosują na nią prawie wszyscy, nie tylko wyborcy Prawa i Sprawiedliwości.

Wysoka Izbo! Kompetencje pani poseł, pani marszałek Elżbiety Witek – przypomnę, że jest absolwentką Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, a także studiów podyplomowych dotyczących Unii Europejskiej – oraz bogate doświadczenie zawodowe, parlamentarne, a przy tym wybitne zdolności organizacyjne wskazują jednoznacznie, że pani poseł Elżbieta Witek jest najlepszym kandydatem na funkcję marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

Elu – pozwalam sobie tak powiedzieć, pozwalam sobie na taką formę, bo znamy się od ponad 20 lat – wiem, że dasz radę utrzymać nas tu wszystkich w ryzach, a wszystko po to, żeby usprawnić prace Sejmu, który prawnie reguluje życie Polski i Polaków. Powodzenia, Elu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zanim przejdziemy do dalszej części procedury, chciałbym zapytać, czy wszyscy posłowie posiadają tymczasowe karty do głosowania.

Proszę sprawdzić, czy ktoś nie zapomniał, bo za chwileczkę przejdziemy do głosowania.

Jeżeli wszyscy mają karty, to w takim razie chciałbym zapytać, czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonej kandydatury.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Jest zgłoszenie.)

Są zgłoszenia.

W takim razie otwieram dyskusję.

Proponuję, aby w dyskusji Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła poselskiego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka, komitet wyborczy, klub Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka:

Dziękuję.

Wysoka Izbo! Koalicja Obywatelska szanuje zasady demokracji i reguły parlamentarne, Koalicja Obywatelska szanuje prawo większości sejmowej do zgłoszenia kandydata na marszałka Sejmu, dlatego też nie wystawiamy innej kandydatury i dlatego też nie będziemy głosować przeciwko tej kandydaturze. Jesteśmy przekonani, że to prawo większości w Izbie będzie tak samo szanowane przez państwa przedstawicieli w drugiej z izb polskiego parlamentu, a mianowicie w Senacie. *(Oklaski)*

Jestem przekonany, że zasady parlamentaryzmu powinny przyświecać tej kadencji i tutaj powinniśmy odczuć bardzo dużą zmianę. Przypominam również, że przed nową marszałek Sejmu stoją bardzo ważne wyzwania i konieczność przestrzegania prawa. Przypominę, że od nowego marszałka Sejmu oczekujemy niezwłocznego wykonania wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego *(Oklaski)* i upublicznienia list poparcia sędziów kandydatów do Krajowej Rady Sądownictwa. Oczekujemy, że marszałek Sejmu będzie osobą, dla której konstytucja ma najwyższą wartość i która ostateczne wyroki sądowe przedkłada nad wolę partyjnych decydentów. *(Oklaski)* Od marszałka Sejmu oczekujemy również elementarnej przyzwoitości i niekarania posłów opozycji tylko dlatego, że w swoich wystąpieniach powiedzą o czymś, co nie spodoba się tym czy innym działaczom partyjnym. *(Oklaski)* Od marszałka Sejmu oczekujemy wreszcie tego, by debata parlamentarna wróciła do tych elementarnych standardów, których tak bardzo brakowało w tym parlamencie pod rządami pani poprzednika.

Raz jeszcze chcę podkreślić, że to będzie wielkie wyzwanie dla nowego marszałka, który nie słowami, a czynem będzie musiał udowodnić, co jest dla niego najwyższą wartością: przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, o której państwo dzisiaj tak płomiennie mówili, czy też dyspozycje z tej czy innej centrali partyjnej. Ale przed nowym marszałkiem Sejmu będzie również kolejne wyzwanie, dotyczące odpowiedniego przygotowania oraz procedowania w tym parlamencie przepisów, które będą wykonywały ewentualne wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Bo przypomnę, że w przyszłym tygodniu będą rozstrzygnięcia, które będą dotyczyły tego, czy Polska nadal będzie pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, czy też – tak jak będą podpowiadać pani, pani marszałek, partyjni lub koalicyjni koledzy – ma stać na obrzeżach Unii Europejskiej, ślepo podążając w wytyczonym wcześniej bardzo złym kierunku dewastacji wymiaru sprawiedliwości.

Posel Borys Budka

Liczymy, pani marszałek, że pani samodzielność i niezależność zostanie udowodniona w najbliższych dniach, a przede wszystkim, że wykona pani prawomocne wyroki sądowe. Z tego też względu, dając ten swego rodzaju kredyt zaufania, szanując reguły parlamentaryzmu, licząc na szacunek dla tych reguł w drugiej Izbie, czyli w Senacie, nie będziemy głosować przeciwko pani kandydaturze. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Krzysztof Gawkowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Lewica wróciła do polskiego parlamentu. Lewica mądra i rozsądna. *(Głos z sali: Uuu...)*

Lewica, która ma poczucie szacunku do konstytucji, szacunku do tego najważniejszego aktu prawnego, dlatego nie zgłosi kandydata na marszałka Sejmu, ale w poczuciu odpowiedzialności, że można być opozycją mądrą i rozsądną, szukającą porozumienia, godności, szacunku dla człowieka, szacunku dla wartości, poprzemy kandydaturę pani marszałek Witek na stanowisko marszałka Sejmu.

Chcemy poszukiwać odpowiedzialności za słowa i za czyny, dlatego przez najbliższe 4 lata będziemy się przyglądali, jak pani marszałek będzie realizowała te konstytucyjne obowiązki, które zostaną na panią dzisiaj nałożone. Chcemy, żeby Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej była wyznacznikiem poczucia współpracy pomiędzy partiami, ale i osobami, które dzisiaj zasiadły w polskim parlamencie.

Zwracamy się zatem do pani marszałek z apelem, który kierujemy jeszcze przed oficjalnym wyborem, ale w poczuciu, że ten wybór pewnie nastąpi. Przedstawiciele Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy uważają, że powinniśmy zaczynać pierwsze posiedzenie Sejmu od rzeczy fundamentalnych, które będą pokazywały, że jesteśmy Sejmem otwartym na społeczeństwo, od którego 2016 r. zostaliśmy odgradzeni haniebnymi barierkami. IX kadencja Sejmu może zacząć się właśnie od takiego symbolicznego otwarcia w zakresie i dyskusji, i wymiany poglądów, ale i otwarcia Sejmu, zdjęcia tych barier. *(Oklaski)*

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To powinna być pierwsza decyzja Sejmu, która zostanie podjęta jeszcze dzisiaj. Współpraca to wola porozumienia, współpraca to szacunek dla godności, dla wartości, które wyznajemy. Lewica, która w wyborach parlamentar-

nych wiele razy mówiła o tym, że chcemy być tą częścią opozycji, która nie będzie recenzowała bez pokazywania przykładów, jak niedobre dobrym zastępować, będzie w tej kadencji również szukała porozumienia w sprawach społecznych, socjalnych, odpowiedzialności za państwo, poczucia, że demokracja nie jest tylko w słowach, ale też w czynach i w gestach, i w głosowaniach na tej sali sejmowej. Oczekujemy, że taka współpraca będzie również ze strony pani marszałek.

W polskim parlamencie w IX kadencji zasiadają różne frakcje polityczne. Te różne frakcje polityczne powinny mieć szacunek do konstytucji, ale i do tego, co będzie tutaj padało. Chciałbym zagwarantować w imieniu naszego klubu, że głosując dzisiaj za panią marszałek, udzielamy tego swobodnego wotum zaufania, że możemy razem rozmawiać o Polsce, w trosce o Polskę, że razem możemy doprowadzić do sytuacji, w której polski Sejm będzie nazywany kuźnią idei, a nie kuźnią, w której łamiemy demokrację. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze teraz pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

(Głos z sali: Nie.)

Proszę wybaczyć, oczywiście pomyłka. To nie jest pomyłka polityczna. Pan poseł z pewnością zdaje sobie z tego sprawę. *(Oklaski)*

Głos zabierze pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Prezydencie! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Nigdy bym pana marszałka o złośliwość nie posądził... *(Wesołość na sali)*

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

I słusznie, i słusznie.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

...więc na pewno tak nie jest.

Jest dzisiaj dobra atmosfera. Moi drodzy, szanowni państwo, polski parlamentaryzm, debata parlamentarna wymaga odrodzenia. Ten dzisiejszy dzień jest takim dobrym początkiem, który daje szansę na

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

odrodzenie dobrych zasad, zwyczajów, obyczajów, kultury zabierania głosu. Pan prezydent Andrzej Duda mówił o tym w swoim wystąpieniu, szanując wszystkie strony sporu politycznego, szanując wszystkich, którzy zasiadają w Wysokiej Izbie, i dziękując milionom naszych rodaków, którzy oddali na nas głos. Ten szacunek powinien być nie odświętny, tylko codzienny. Ten szacunek jest naszym zobowiązaniem wobec tych wszystkich, którzy głosowali na nas, ale również na naszych konkurentów.

Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 z szacunkiem odnosimy się do werdyktu wyborczego, w którym partia Prawo i Sprawiedliwość wygrała wybory i ma prawo zgłosić kandydata na marszałka Sejmu, ma prawo utworzyć rząd i ma taki obowiązek, bo to jest zobowiązanie. Dlatego, szanując ten werdykt wyborczy, wierząc, że jest możliwa lepsza debata parlamentarna, jest możliwa lepsza dyskusja, przez to jest możliwa lepsza Polska dla nas wszystkich, dla naszych rodaków, poprzemy kandydaturę pani marszałek Witek. *(Oklaski)*

Myślę, że to doświadczenie, które było naszym udziałem w ostatnich tygodniach poprzedniej kadencji, tym, co zasiadali w poprzednim Sejmie, daje też taką nadzieję, że ta zmiana, która nastąpiła, będzie kontynuowana, bo inny był sposób prowadzenia obrad przez panią marszałek, a inny przez pani poprzednika.

Liczymy na debatę, liczymy na rozpatrzenie naszych projektów. W pierwszych 100 dniach zgłosimy projekty dotyczące emerytury bez podatku, dotyczące pakietu obywatelskiego Pawła Kukiza, sędziów pokoju, dotyczące jednomandatowych okręgów wyborczych czy podniesienia kwoty wolnej od podatku, zgłosimy projekty dotyczące dobrowolnego ZUS-u dla przedsiębiorców, dotyczące zerowego VAT-u na zdrową żywność i chcielibyśmy, żeby te projekt nie leżały w zamrażarce, tylko były rozpatrzone, ale nie tylko rozpatrzone, ale też żeby była wykonywana nad nimi realna praca. To będzie finalnie miarą pani sukcesu. Dzisiaj jest kredyt zaufania. Cieszę się, że inne kluby parlamentarne: Lewica, ale też takie może jeszcze nie poparcie, ale życzyliwne podejście Koalicji Obywatelskiej, Platformy... To pokazuje, że w tym zwariowanym świecie animozji politycznych może być trochę normalności. Pewnie jeszcze więcej by jej było, gdyby projekt, który PiS zgłaszał, będąc w opozycji, pakiet demokratyczny, był przyjęty, kiedy rządzi. Jest taka możliwość. Z chęcią byśmy zadawali przez godzinę pytania panu premierowi co posiedzenie Sejmu i uzyskiwali na nie odpowiedzi. Naprawdę potrzebujemy prawdziwej, otwartej debaty, która gwarantuje rzetelność pracy parlamentu. Będziemy rozliczani z posunięć politycznych. Bądźmy też rozliczani przez naszych wyborców ze sposobu realizacji naszych obietnic, planów, zamierzeń oraz sposobu, w jaki odnosimy się do siebie i realizujemy tę misję.

Pani Marszałek! Życzę pani wszystkiego dobrego. Nie jest pani z naszego obozu, naszej formacji politycznej, naszego środowiska. Głęboko wierzę w to, że Polska będzie krajem, w którym, jeśli będziemy stosować normalne zasady, każdy z radością będzie chciał żyć, mieszkać. To zależy też od pani i od sposobu, w jaki będziemy prowadzić obrady w tej Izbie. Podchodzimy do tego wyboru z nadzieją na to, że jutro będzie jeszcze lepsze. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Dziękuję, panie pośle.

Raz jeszcze przepraszam za pomyłkę.

Bardzo proszę pana posła Jakuba Kuleszę, Konfederacja.

Konfederacja podzieliła swój czas pomiędzy dwóch posłów, dwie osoby, a więc, panie pośle, 2,5 minuty.

Bardzo proszę.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ciągu ostatnich lat obserwowaliśmy proces zaostrzania się debaty publicznej. Ten proces zaczyna się tutaj, w tej Izbie parlamentu. Widzimy proces polaryzacji debaty publicznej, a przede wszystkim proces wykluczania z debaty publicznej. Obserwowaliśmy pogłębiające go decyzje podejmowane przez marszałka Sejmu, nie panią marszałek Witek, a pana marszałka Kuchcińskiego: ogradzanie parlamentu plotem tak, by środowiska pozaparlamentarne miały utrudniony dostęp do tego gmachu, przykłady wyrzucania z niego dziennikarzy. Skończyło się tylko na wyrzuceniu z sali konferencyjnej. Wykluczanie niektórych środowisk, zwłaszcza tych ideowych, które najbardziej kołają państwa w oczy, obserwowaliśmy także poza parlamentem. Gdy Robert Winnicki jako przedstawiciel Konfederacji chciał tutaj, w parlamencie, mówić głośno o ustawie 447, miał wyłączony mikrofon. Podczas debaty wyborczej, zwłaszcza w mediach publicznych, Konfederacja była całkowicie wykluczana. Dlatego chcieliśmy skorzystać z okazji i zadać pani kandydat, pani marszałek pytanie. Prosimy o ustosunkowanie się do niego, bo od tego będzie zależało to, jak Konfederacja zgłasza nad pani kandydaturą na fotel marszałka.

Dzisiaj wybieramy nie tylko marszałka Sejmu, lecz także prawdopodobnie całe Prezydium Sejmu. Nie tylko marszałek będzie decydował o tym, jak w Polsce prowadzona jest debata publiczna. Decydować będą także wicemarszałkowie. Mam do pani marszałek pytanie. Czy za debatę publiczną w roli wicemarszałków odpowiadać będą tylko te ugrupowania, które rozdzielały między sobą debatę publiczną, ugrupowania okrągłego stołu? Czy dopuszczona do tego

Posel Jakub Kulesza

zostanie także ideowa prawica? Czy funkcję wicemarszałka z poparciem pani ugrupowania będzie miał także kandydat zgłoszony przez Konfederację? To pytanie jest związane z pytaniem o to, czy w ogóle możemy zgłaszać takiego kandydata. Od tego uzależniamy naszą decyzję. Dziękuję bardzo.

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

Panie pośle, bardzo proszę.

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Winnicki, Konfederacja.

Czas – 2,5 minuty.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw chciałem pogratulować wystąpienia panu marszałkowi seniorowi. Chciałem powiedzieć, że rzeczywiście poruszono w nim wiele ważnych wątków. Chciałem tylko powiedzieć, że to, co padło w tym wystąpieniu, nie miało niestety swojego odzwierciedlenia w ostatnich 4 latach praktyki rządów. Chciałem powiedzieć, że z wystąpienia pana marszałka seniora w zakresie suwerenności, ochrony życia poczętego, walki z tęczaową propagandą, z tęczaową zarazą Konfederacja będzie rozliczać zwłaszcza partię rządzącą.

(Głos z sali: Hańba!)

Tak, będziemy to robić, ponieważ, szanowni państwo, tego dzisiaj wymaga polska racja stanu.

Co do debaty publicznej, która toczy się tutaj, w Sejmie, chcielibyśmy, żeby ten Sejm rzeczywiście był otwarty na środowiska społeczne. Chcielibyśmy, żeby poszczególne grupy społeczne rzeczywiście mogły debatować tutaj w sposób wolny, nieskrępowany, żeby w taki sposób, jak potraktowano chociażby niektóre projekty obywatelskie, ta Izba nie traktowała obywateli – w taki sposób, jak w minionej kadencji. Chcielibyśmy, żeby debata, która będzie się toczyć na sali plenarnej, była również debatą, podczas której nie będzie mrożenia ustaw, tak jak było w poprzedniej kadencji np. w przypadku ustawy o bratniej pomocy. Chcielibyśmy, żeby nie było takiej sytuacji, że ustawa o ochronie życia poczętego będzie wysyłana na wieczne nigdy do komisji albo będzie głosowanie przeciwko niej. Tego oczekujemy od tego Sejmu, od tej nowej kadencji. Oczekujemy, że będziemy prowadzić rzeczową debatę gospodarczą, że nie będzie przepychania ustaw kolanem, rozrostu zupełnie niepotrzebnej biurokracji. Oczekujemy, że ten Sejm będzie odpowiadał na wyzwania stawiane Polsce w XXI w., również na wyzwania stawiane polityce zagranicznej, która w dzisiejszym wielobiegowym świecie musi być wielowektorowa, a nie jednostronna, polityce, która w dzisiejszym świecie

musi uwzględniać obecne realia, a nie rzeczywistość sprzed 30, 40 czy 50 lat. Tego oczekuje Konfederacja jako siła ideowej prawicy, konserwatystów, wolnościowców, również narodowców, chrześcijańskich nacjonalistów, panie prezydencie, z poparciem ponad miliona wyborców. Wkraczamy do tego Sejmu z tą agendą, z tym programem. Będziemy domagali się, żeby głos *(Dzwonek)* Polaków był w tym Sejmie słyszany. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek Senior Antoni Macierewicz:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Czy ktoś jeszcze pragnie zabrać głos?

Nie widzę.

Dziękuję bardzo.

(Posel Jarosław Kaczyński: Mam...)

Tak?

(Głos z sali: Festyn.)

Pan prezes Jarosław Kaczyński, Prawo i Sprawiedliwość. *(Oklaski)*

Proszę bardzo.

Posel Jarosław Kaczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Prezydencie! Wysoka Izbo! Naprawdę z wielką radością wysłuchałem oświadczeń partii, a także koła, chociaż tutaj mieliśmy do czynienia z pewną różnicą, i podsumowałbym to tak: koniec opozycji totalnej. *(Oklaski)* Jeśli tak rzeczywiście będzie, to będzie to naprawdę wielki postęp w naszym życiu publicznym i zmiana, której z całą pewnością oczekuje społeczeństwo, zmiana w interesie polskiej demokracji, polskiego społeczeństwa, polskiego narodu, polskiej przyszłości.

(Głos z sali: A rząd nie będzie...)

Tak że bardzo, bardzo proszę o to, żeby to nie były tylko słowa, żeby to były także czyny, również tutaj, w tej Izbie.

Ale jednocześnie te wystąpienia zawierały także pewne elementy, z którymi się nie można zgodzić. Chodzi o pewne elementy, które można by określić jako reprimendę, strofowanie. Otóż my w tym wypadku podtrzymujemy nasze zdanie i podtrzymujemy także inne zdanie, które chyba też musi tutaj paść. Większość ma prawo powołać rząd, ma oczywiście prawo powołać marszałka, ale większość ma także prawo rządzić, tzn. realizować swoją agendę, oczywiście w dyskusji, w kulturalnej, merytorycznej dyskusji i przyjmując merytoryczne argumenty innych.

(Posel Krystyna Skowrońska: Bez łamania konstytucji.)

To jest oczywiste. Oczywiście jest także to, o czym też muszę wspomnieć, że klubem, który ma najwięcej swoich reprezentantów w wyższej Izbie naszego parlamentu, czyli w Senacie, jest Prawo i Sprawiedli-

Posel Jarosław Kaczyński

wość i z tego też muszą być wyciągnięte pewne wnioski. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Przegrana boli.)

W każdym razie nie będę jednak słuchał tego, co tutaj znów pada i co mi przypomina tamte obrady. Miejmy nadzieję, że to przejdzie do historii.

Bardzo, bardzo dziękuję za to, że tak rozpoczyna się ta kadencja Sejmu. Mam nadzieję, że to nie tylko początek, ale że to po prostu trwała zmiana w naszym życiu publicznym, bardzo ważna i bardzo dobra. *(Oklaski)*

**Marszałek Senior
Antoni Macierewicz:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Wysoka Izbo! Sejm, zgodnie z art. 4 ust. 3 regulaminu Sejmu, wybiera marszałka Sejmu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za kandydaturą pani poseł Elżbiety Witek, proszę nacisnąć przycisk i podnieść rękę.

Kto z pań i panów posłów jest przeciwko kandydaturze pani poseł Elżbiety Witek, proszę nacisnąć przycisk i podnieść rękę.

Kto z pań i panów posłów się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Głosowało 459 posłów. Większość bezwzględna wynosi 230. Za głosowało 314, przeciw – 11, 134 wstrzymało się.

(Część posłów wstaje, długotrwale oklaski)

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią poseł Elżbietę Witek na stanowisko marszałka Sejmu.

Gratulujemy, pani poseł.

(Posłowie składają gratulacje i wręczają kwiaty marszałek Sejmu Elżbiecie Witek)

(Poseł Sławomir Nitras: I na tym się skończyła współpraca.)

Bardzo proszę panią marszałek o zajęcie miejsca.

Wysoka Izbo! Chciałbym jeszcze dodać, że Wysoka Izba zapewne pamięta wiele wyborów marszałków Sejmu, ale takiego wyboru jeszcze nigdy nie było.

(Poseł Sławomir Nitras: Czym się różnił ten od innych?)

Jesteśmy pod wrażeniem tak szerokiego poparcia dla pani marszałek Witek.

Bardzo prosimy. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)

Marszałek:

Szanowni Państwo! Pozwólcie, że po tym wyborze skieruję do państwa dosłownie kilka zdań.

To jest wyjątkowy dzień dla mnie, ale myślę, że też wyjątkowy dzień w tej Izbie. Jestem ogromnie zaszczycona, bo na tablicy z wynikami głosowania widać, że głosowali na mnie także państwo spoza mojego klubu, za co bardzo serdecznie dziękuję. To jest dla mnie ogromny zaszczyt, ogromne wyróżnienie i oczywiście zobowiązanie. Ja każdego z państwa w tej kadencji, ale też w poprzednich, bo jestem tutaj już piątą kadencję, darzę, zawsze darzyłam wielkim szacunkiem, bo każdy z nas jest inny, wszyscy się różnimy, ale są sprawy, które powinny nas łączyć. Myślę, że kiedy zdamy sobie sprawę z tego, że w 37-milionowym narodzie jest 460 takich, którzy decydują o najważniejszych sprawach dla naszej ojczyzny i dla naszych obywateli, to jest to naprawdę ogromne wyróżnienie, że zasiadamy tutaj, w tej Izbie.

Chciałam bardzo serdecznie podziękować panu marszałkowi seniorowi za sprawne przeprowadzenie pierwszej części naszych obrad. *(Oklaski)*

(Poseł Jan Ardanowski: Brawo!)

Dziękuję bardzo.

Chciałam też podziękować wszystkim państwu, szczególnie tym, którzy z mównicy mówili o swoich oczekiwaniach: ja się z nimi całkowicie zgadzam, proszę państwa. Jako marszałek Sejmu będę robiła wszystko, żeby każdy z państwa znalazł u mnie wsparcie, wtedy kiedy tego wsparcia będziecie państwo potrzebowali, zgodnie z regulaminem Sejmu. *(Oklaski)* Drzwi do mojego gabinetu będą dla państwa otwarte. Jeżeli będą problemy, zapraszam. Myślę, że nie ma takiego problemu, którego nie dałoby się rozwiązać. Jak mówią, z każdej sytuacji są co najmniej dwa wyjścia, będziemy starali się poszukiwać tego najlepszego.

Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. Oczywiście dziękuję władzom mojego klubu i mojej partii za to, że wysunęły moją kandydaturę na to stanowisko. Mam nadzieję, że nie zawiodę nikogo. Gratuluję wszystkim państwu wyboru na posłów na Sejm IX kadencji.

Proszę państwa, kończąc, chciałabym powiedzieć, że zrobię wszystko ze swojej strony, żebyśmy w tej Izbie w sposób godny, spokojny i rozważny mogli prezentować swoje stanowiska. Będę też państwa prosiła o to, żebyście państwo pamiętali o tym, że marszałek stoi na straży praw i dobrych obyczajów tej Izby, pilnuje porządku, i żeby dla dobra dyskusji, wtedy kiedy marszałek poprosi, państwo jednak stosowali się do poleceń marszałka. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Pan poseł Nitras z wnioskiem formalnym?

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

Liczyłam na to, panie pośle, że będzie złożony ten wniosek formalny.

Proszę bardzo. *(Oklaski)*

Posel Sławomir Nitras:

Pani Marszałek! Serdecznie dziękuję. Ja się cieszę, że pan prezes Kaczyński zauważył dobrą atmosferę w tej Izbie. Ja się w sposób szczególny cieszę, bo jeszcze może się okazać, że będę tej dobrej atmosfery w tej kadencji szczególnym beneficjentem. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Ale mówiąc serio, pani marszałek, chciałem pani serdecznie pogratulować, bo ten wynik rzeczywiście budzi szacunek, jest dla pani – mam nadzieję – poważnym zobowiązaniem wobec całej Izby. Wydaje mi się, że jest to moment, w którym możemy zrobić pierwszy test tych dobrych intencji, szczególnie rządzących. Od rana czytamy, słyszymy informacje, że większość ma zamiar ogłosić przerwę bez wybierania Prezydium Sejmu, w oczekiwaniu na rozstrzygnięcia w innej Izbie. Jeżeli ta atmosfera jest taka dobra, jeżeli wszyscy zgadzamy się z tym, że można w tej atmosferze pracować, to apelujemy: nie róbmy żadnej przerwy, tylko wybierajmy Prezydium Sejmu, tak jak to przewiduje porządek obrad tego posiedzenia, korzystajmy z tej dobrej atmosfery, póki trwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Chciałam powiedzieć, że pilnujemy porządku ustalonego na dzisiejsze posiedzenie...

(*Posel Jagna Marczałajtis-Walczak: Nie ma porządku.*)

(*Głos z sali: A gdzie jest ten porządek?*)

Już państwu tłumaczę: porządek całego posiedzenia Sejmu ustala Prezydium Sejmu. Jak państwo wiecie, jeszcze nie dokonaliśmy wyboru Prezydium Sejmu... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Stąd wniosek, żeby wybrać.*)

(*Głos z sali: To wybierzmy...*)

Proszę państwa, chciałabym – i myślę, że państwo też – żeby ta dobra atmosfera jednak trochę dłużej potrwiała. Dlatego przechodzimy do kolejnego punktu.

Teraz poproszę o zabranie głosu prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego w trybie art. 162 ust. 1 Konstytucji RP.

Bardzo proszę, panie premierze. (*Oklaski*)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Panie Prezydencie! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Jeśli miałbym jednym zdaniem podsumować 4 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości, rządów Zjednoczonej Prawicy, to powiedziałbym tak: nie ma wolności bez godności. (*Oklaski*) Nie ma wolności bez godności, nie ma wolności bez wiarygodności, bo to właśnie dotrzymywanie słowa, wiarygodność przełożyły się na to, że dzisiaj godniejsza jest życie polskich rodzin, godniejsza jest praca, płaca, godniejszy jest

– można tak też powiedzieć – stan finansów publicznych, godniejsza jest nasza polityka historyczna, godniejsza jest nasza polityka międzynarodowa.

Pani Marszałek! Panie Prezydencie! Dzisiaj w trybie art. 162 ust. 1 składam dymisję Rady Ministrów i chciałbym również móc pokrótce podsumować te 4 lata rządów Prawa i Sprawiedliwości, bo stało się bardzo wiele.

Stało się bardzo wiele dobrego na bardzo wielu polach. Zacznę od tego, co bardzo często jest przedmiotem debaty, przedmiotem dyskusji w tej Izbie: demokracji, wolności, konstytucji, praworządności. Otóż przypomnę, że w ostatnich wyborach mieliśmy rekordową frekwencję, rekordowo niski odsetek osób głosujących w nieważny sposób, rekordowo szybko podane wyniki wyborów. (*Oklaski*) W porównaniu z 2011 r., kiedy głosów nieważnych w wyborach do Sejmu było 700 tys., teraz tych głosów było 200 tys., czyli ponad trzy razy mniej. A w wyborach samorządowych w 2014 r., na które spuścimy może kurtynę miłosierdzia – 2,5 mln głosów było nieważnych.

Kiedy demokracja ma się lepiej? Kiedy demokracja w lepszy sposób znajduje odzwierciedlenie w tej Izbie, w izbach sejmikowych? Kiedy jest minimalny, rekordowy w ciągu 30 lat odsetek głosów nieważnych i jednocześnie rekordowa liczba głosów ważnych (*Oklaski*), bo wyższa nawet niż w 1989 r. – nie procentowo, ale w liczbach bezwzględnych. Te 18,5 mln świadczy o tym, że demokracja ma się tak dobrze, mogę powiedzieć, jak nigdy wcześniej. Bo czymże właśnie jest demokracja, jak nie prawem i jednocześnie wiarą w to, że oddany głos się liczy, ma znaczenie.

A więc idąc dalej, patrzymy, jak się mają wolny rynek, wolność i gospodarka. Przez te 4 lata działa się tutaj bardzo, bardzo wiele. I jedna kwestia, która zwróciła moją uwagę w międzynarodowych badaniach, kwestia optymizmu Polaków, gdzie prawie 60% Polaków powiedziało, że wierzy w to, że ich dzieci będą żyły w lepszych warunkach niż oni sami. I to był piąty wynik na świecie i pierwszy wynik w Europie, pierwszy wynik wśród wszystkich państw rozwiniętych. Co się takiego stało w ciągu 4 lat, że z narodu pesymistów w 2015 r., w podobnych badaniach, zamieniliśmy się w naród optymistów?

To retoryczne pytanie, ale działa się bardzo wiele. Działo się bardzo wiele w obszarze chociażby budowy miejsc pracy. Miejsc pracy utworzonych zostało tak wiele, że dzisiaj na pytanie o to, czy czujesz się bezpiecznie na rynku pracy, prawie 60%, bo 58% odpowiada: tak, czuję się bezpiecznie. 4 lata temu było to 8%. To jest jedna z przyczyn zasadniczej zmiany podejścia również do państwa, również do demokracji. Bo Polacy po raz pierwszy w tak szerokim zakresie – dodam to, żeby atmosfera dalej była tak spokojna jak do tej pory – uwierzyli, że wsparcie państwa jest możliwe i że wsparcie państwa ma sens. (*Oklaski*)

Ta rewolucja godności jednocześnie została potwierdzona przez międzynarodowe instytucje. To tak-

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

że przełożyło się na wiarę w wolny rynek, system wielopartyjny.

(Głos z sali: Inwestycje.)

Ze wszystkich krajów bloku wschodniego, bloku postkomunistycznego to Polacy wyrażają się najbardziej pozytywnie o wielopartyjnym systemie, również o gospodarce rynkowej, co może dziwić społeczności takie jak czeska, węgierska, już nie mówiąc o innych krajach położonych bardziej na południe, które dużo bardziej sceptycznie wypowiadają się na temat takiego systemu. A więc i to się poprawia. Poprawiło się w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości. Świadczy to o tym, że właśnie w czasach naszych rządów, przez poprzednie 4 lata mieliśmy do czynienia z rozkwitem wolności, z rozkwitem demokracji. *(Oklaski)*

(Poseł Jakub Rutnicki: W mediach publicznych.)

Szanowni Państwo! Odnieśliśmy bardzo wiele sukcesów. Instytucje międzynarodowe takie jak Bank Światowy podkreślają wagę i sukces naszego nowego modelu gospodarczego, nowej polityki strukturalnej, nowej polityki przemysłowej. Międzynarodowy Fundusz Walutowy zalicza polską gospodarkę do 22 – i postępuje w tym rankingu w górę w hierarchii – gospodarek najwyżej rozwiniętych i największych gospodarek na świecie. A OECD mówi o tym, że w roku 2019 i 2020 wśród wszystkich 36 gospodarek OECD Polska będzie na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o wzrost gospodarczy. *(Oklaski)*

Jednak ta rewolucja godności nie stała się przypadkiem, nie stała się sama z siebie. Była wynikiem wielu wysiłków wielu polityków, którzy wcześniej przed nami hołdowali takim wartościom, wartościom solidarnościowym, na czele z prezydentem Lechem Kaczyńskim, którego ideały wyznaczały naszą drogę. Ale również ta droga była skutkiem przygotowania wielu zmian, wielu zmian w gospodarce. Czasami wydaje się, że to, co jest blisko oczu, najbliższe naszych oczu, jest najbardziej oczywiste, ale zarazem często potrafimy to przeoczyć. I tak można powiedzieć, tak można skomentować naszą politykę społeczną, naszą politykę dla społeczeństwa. Bo dzisiaj 500+ wydaje się projektem banalnym, banalnie prostym, oczywistym, ale przecież wiemy doskonale, w jakich okolicznościach był on wdrażany. Wiemy, jak wiele dobrego zrobił dla likwidacji ubóstwa, dla zmniejszenia nierówności, dla poprawy całej gospodarki, dla wyrównania szans, wielu szans milionów polskich rodzin. To działanie, któremu w dużym stopniu zawdzięczamy również nasze wielkie zwycięstwo, wielkie zwycięstwo 13 października, miesiąc temu.

(Głos z sali: Za takie pieniądze...)

Patrząc na różne dziedziny życia, warto podkreślić, że także w tych, których reformowanie, zmiany muszą z natury rzeczy dotyczyć wielu kadencji, odnieśliśmy wiele sukcesów, np. w obszarach, które często przez przedsiębiorców są wskazywane jako problematyczne.

Przedsiębiorcy nie lubią biurokracji, nie lubią ustaw, nie lubią zmian ustaw. Posłużmy się jedyną najpoważniejszą agencją audytorską w tym zakresie,

Grant Thornton, która przedstawia liczby stron przyjmowanych ustaw. W czasach wcześniejszych średnio było to 25 do 30 tys. stron, teraz jest to 15 do 20 tys. stron, a więc ograniczyliśmy biurokrację.

Przedsiębiorcy nie lubią kontroli skarbowych. W 2015 r. tych kontroli skarbowych było 35 tys. W 2018 r. było ich o połowę mniej. To są oficjalne dane. *(Oklaski)*

(Głos z sali: 12.)

Chcę też w tym miejscu, szanowni państwo, podziękować w szczególny sposób naszym skarbowcom, Krajowej Administracji Skarbowej...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Banasiowi.)

...bo ona dzisiaj podlega bardzo szczególnym atakom. Jest próba obniżenia jej morale, a w interesie całej Wysokiej Izby, w interesie całego narodu polskiego jest to, żeby tak nie czynić, dlatego że doskonale wiecie, szanowni państwo, że uderzenie w morale wielkiej organizacji rzeczywiście przyczynia się, trochę z pewnym odroczeniem, do zmniejszenia jej efektywności.

(Głos z sali: W Ministerstwie Finansów, panie premierze, w tej mafii.)

(Głos z sali: A dlaczego nie powiedział pan o tym Polakom?)

(Głos z sali: Trzeba wyjaśnić, panie premierze.)

Ale przecież nie chodzi wam o to, żeby z powrotem mafie VAT-owskie potrafiły realizować swoje interesy. I dlatego chcę gorąco podziękować wszystkim skarbowcom z Krajowej Administracji Skarbowej. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Poseł Sławomir Nitras: Wszystkim skarbowcom...)

To wasze wielkie dzieło. Nie dajcie sobie wmówić, szanowni państwo, nie dajcie sobie wmówić, drodzy rodacy. W wielkiej organizacji – każdy, kto taką zarządził, wie o tym doskonale – zawsze znajdzie się kilka czarnych owiec, kilka osób, które są nieuczciwe.

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Banaś.)

I kto wyeliminował tę nieuczciwość? Właśnie Biuro Informacji Wewnętrznej powołane w ramach Krajowej Administracji Skarbowej. Wielki wysiłek tej organizacji spowodował tę gigantyczną różnicę.

(Głos z sali: Wstyd!)

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! W latach 2009, 2010, 2011, 2015 dreptaliśmy w miejscu. VAT, czyli główne źródło dochodów do budżetu, był na poziomie mniej więcej 110–120 mld zł. Ile jest teraz, w ostatnich latach? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Wstyd!)

(Głos z sali: Wprowadziliście mafię do ministerstwa.)

170–180 mld, 60 mld więcej. To jest ten game changer. Nie pracujcie, drodzy państwo, tylko w tej intencji, żeby komuś dogryźć. Nie pracujcie na rzecz interesów różnych nieuczciwych przestępców. Niektórzy robią to pewnie mimochodem, nie zdając sobie w pełni sprawy z tego, jaką krzywdę robią całej Polsce.

(Poseł Sławomir Nitras: A niektórzy świadomie.)

Ale ja raz jeszcze chcę podziękować, pochwalić Krajową Administrację Skarbową za wspaniałe dzieło, za to, że państwo to zrobiliście, za to, że potrafiliście zastosować takie instrumenty, żeby podnieść nasz poziom, poziom jakości systemu podatkowego w Polsce do nie-

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

bywały, nierejestrowanych wcześniej wyżyn. Przy was ten legendarny Eliot Ness to właściwie gasnąca, blednąca gwiazda. Bardzo wam za to, wszyscy skarbowcy, dziękuję. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Banaś na premiera.*)

Wysoka Izbo! Chciałbym też przejść do paru innych bardzo ważnych, kluczowych dziedzin naszego życia. Służba zdrowia.

(*Głos z sali: Ooo...*)

4 lata, wielkie zmiany. Zaczniemy od tego, o czym każdy mówi w kontekście służby zdrowia.

(*Posel Borys Budka: Kolejki.*)

Wydatki na służbę zdrowia przez 4 lata wzrosły z 70 mld do 106 mld. To ponad 50%. Nigdy nie było takiego przyrostu.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Ludzie zapłacili.*)

(*Głos z sali: A długi szpitali?*)

Nie chcę wymieniać wszystkich wielkich programów: onkologicznego, kardiologicznego, 75+, bo nie ma na to miejsca w tym krótkim podsumowującym wystąpieniu, ale wypracowana pula środków na stopniową poprawę warunków służby zdrowia, przyznacie państwo, jest imponująca.

(*Głos z sali: Same sukcesy.*)

Samorządy...

(*Głos z sali: Kolejki.*)

Kolejki również się skróciły po raz pierwszy.

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

(*Głos z sali: Dla prezesa chyba.*)

Endoprotezy i zaćmy. W innych przypadkach zastrzymaliśmy wzrost kolejek.

Przejdę do innego obszaru: samorządy. W samorządach, szanowni państwo, zarejestrowaliśmy z tytułu podatków PIT i CIT, mimo obniżki podatku CIT z 19% do 9% dla małych i średnich polskich firm, przyrost przez 4 lata w wysokości 20 mld zł. (*Oklaski*) Przez poprzednie 8 lat było to 12 mld zł. A więc ceteris paribus ta różnica na korzyść rządów Prawa i Sprawiedliwości jest około trzykrotna. Tyle więcej dostają samorządy z centralnego budżetu. To nie jest zasługa samorządów, jeśli mogę tak powiedzieć, są różne inne zasługi, ogromne, kochamy samorządy, ale to jest zasługa naszych dobrych rządów.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Nieprawda.*)

Mogę też porównać poszczególne miasta. Kraków. W ciągu 3 lat, 4 lat przyrost z tytułu CIT i PIT – 46%. W czasach Platformy Obywatelskiej wynosił ok. 22%. A więc to jest ta jakościowa różnica.

Oświata. (*Dzwonek*) Następną tak ważną dziedziną. W oświacie... (*Gwar na sali*)

Szanowni Państwo! Jak widzicie, posługuję się tylko nagimi faktami, twardymi danymi finansowymi, bo je najtrudniej jest kwestionować. Za chwilę można zajrzeć na strony samorządów, Ministerstwa Finansów i można je zweryfikować.

(*Głos z sali: Nie wstyd tak kłamać? Trochę godności.*)

Oświata. W roku 2015 – 40,5 mld, w roku 2019 – 47,5 mld, w roku 2020 – prawie 50 mld, czyli 10-miliardowy wzrost. W czasach naszych poprzedników

przez 4 lata wzrost wynosił 3,5 mld. Teraz w jednym roku, szanowni państwo, następuje przyrost właśnie o 3,5 mld. A więc wielka jakościowa zmiana.

Poprawa również zarobków nauczycieli. Reforma gimnazjów, którą obiecaliśmy i którą zrealizowaliśmy. To wielka zmiana, którą też trzeba podkreślić w kontekście oświaty.

(*Głos z sali: Same plusy.*)

Teraz krótko o drogach, o kolejach.

(*Głos z sali: Czas.*)

Szanowni Państwo! W przypadku małych i średnich miast dokonaliśmy zmiany rewolucyjnej. Spytajcie – każdy z was pochodzi siłą rzeczy z jakiegoś województwa...

(*Posel Jakub Rutnicki: Szukamy mieszkań+.*)

...spytajcie w tych województwach o wnioski: czy były jakieś odrzucone z powiatów i gmin.

(*Głos z sali: Tak, były.*)

Takie wnioski, które były odrzucone, były w minionych latach. Teraz, w tym roku, na skutek wielkości naszego programu...

(*Głos z sali: Czas.*)

...6 mld zł – tych wniosków nie odrzucaliśmy. Wnioski zostały zaakceptowane.

(*Głos z sali: Niech pan jedzie do samorządu i zapyta.*)

Wielki nowy program rozwoju kolejnictwa w Polsce, odbudowa linii kolejowych między mniejszymi miastami...

(*Głos z sali: A jakimi?*)

Łuków – Parczew. Głogów do Leszna przez Wschowę. Czeremcha – Hajnówka. Kielce – Busko-Zdrój. Również np. Lubin, miasto 68-tysięczne, które nie miało dostępu do kolei, dzisiaj ma ten dostęp...

(*Głos z sali: Prezydent wyszedł.*)

(*Głos z sali: Pani marszałek...*) (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Panie premierze, przepraszam.

Bardzo proszę zmierzać ku końcowi, bo już przekroczyliśmy o 2,5 minuty czas, dobrze?

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Prezydenta nie ma.*)

(*Głos z sali: Nawet prezydent nie wytrzymał.*)

(*Posel Sławomir Nitras: Niech pani nie przerywa. Zaczęło być ciekawie.*) (*Oklaski*)

**Prezes Rady Ministrów
Mateusz Morawiecki:**

...więc zmiany w kolejnictwie są zasadnicze. Proszę pozwolić mi pokazać je na przykładzie pewnej jednej ciekawej liczby, która tutaj chyba jeszcze nie padała.

(*Głos z sali: Czas.*)

(*Posel Cezary Grabarczyk: Gdzie jest prezydent?*)

(*Głos z sali: Już nawet prezydent Duda nie wytrzymał.*)

Otóż w przypadku miejscowości, miast, w których zatrzymuje się pociąg PKP Intercity... Wcześniej, 4 lata

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

temu, było to 296 miast. Dzisiaj – od tego rozkładu jazdy w grudniu – będzie to 405 miast, a więc o 1/3 więcej.

(Głos z sali: Wow.)

(Głos z sali: A w Krakowie się zatrzymuje?)

Szanowni Państwo! Nie ma co sobie z tego kpić: z 296 na 405. To jest znakomity postęp, to jest wielka zmiana. W ponad 100 miastach w Polsce będzie się zatrzymywał pociąg. *(Oklaski)* To wielka zmiana na rzecz zmniejszenia wykluczenia dostępu mieszkańców do kolei.

Szanowni państwo, Wysoka Izbo...

(Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak: Koniec. No, pani marszałek, co to jest? Koniec.)

...jest jeszcze wiele dziedzin życia. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim ministrom...

(Głos z sali: Oświadczenie majątkowe.)

...wszystkim parlamentarzystom, którzy też nie dostali się do parlamentu tej kadencji, za wielkie wsparcie. Pod nieobecność chciałbym podziękować pani premier Beacie Szydło. *(Oklaski)* Dziękuję bardzo, pani premier. Dziękuję wszystkim ministrom i parlamentarzystom.

(Głos z sali: Pani marszałek, proszę się zlitować.)

Przez te 4 lata dokonaliśmy też wielkiej zmiany w polityce godnościowej, w polityce historycznej.

(Poseł Sławomir Nitras: A oświadczenia majątkowego jak nie było, tak nie ma.)

(Głos z sali: Oświadczenia na koniec obrad.)

Wiemy doskonale, jak ważna jest soft power. We współczesnym świecie ona jest czasami nie mniej ważna – ta miękka siła, która zależy od tego, jak nas postrzegają, czy potrafimy walczyć o prawdę historyczną – od twardych parametrów gospodarczych czy militarnych. I tutaj nastąpiły zasadnicze zmiany. Kiedy patrzę, sięgam myślami wstecz, patrzę na wspaniałe momenty, takie jak obchody stulecia odzyskania niepodległości...

(Głos z sali: 5 minut, halo!)

(Głos z sali: Nie zdążycie do Senatu.)

...80. rocznica wybuchu II wojny światowej, wystąpienie prezydenta Niemiec. Zasadnicza zmiana w postrzeganiu Polski.

(Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak: Pani marszałek, co to jest?)

(Głos z sali: Nawet nad swoimi.)

(Głos z sali: Czas.)

Zasadnicza zmiana w postrzeganiu prawdy historycznej. To daje nam niesamowitą siłę, siłę na przyszłość, ponieważ od tego zależeć będzie w ogromnym stopniu również to, jak będziemy potrafili realizować nasze interesy w przyszłości, nasze interesy w Unii Europejskiej.

(Głos z sali: 5 minut po czasie, a rezygnacji nie złożył.)

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze.

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Nigdy też...

Marszałek:

Panie premierze, bardzo dziękuję. *(Gwar na sali, oklaski)*

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Nigdy też, szanowni państwo...

Marszałek:

Panie premierze...

(Głos z sali: On też jest posłem.)

(Głos z sali: Niech złoży rezygnację.)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Zmierzam do końca.

(Poseł Sławomir Nitras: No siadaj, człowieku.)

Marszałek:

Proszę państwa...

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Nigdy też...

(Głos z sali: Skandal.)

Marszałek:

Panie premierze, przepraszam, proszę jednym zdaniem, bo już o ponad 5 minut mamy przekroczony czas...

(Głos z sali: Sześć.)

(Głos z sali: Czas.)

...a mamy jeszcze Senat o godz. 16, więc bardzo bym prosiła, panie premierze, o kończące zdanie, dobrze?

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki:

Szanowni Państwo! Nigdy też nasz sojusz ze Stanami Zjednoczonymi... *(Wesołość na sali)*

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

...nie był taki mocny jak dzisiaj.

Kończąc, chcę powiedzieć tak...

(Głos z sali: Gdzie szacunek do pani marszałek?)

(Poseł Agnieszka Pomaska: Druga osoba w państwie.)

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki

...rzadko kiedy odchodzący rząd może powiedzieć tak: Skarbiec jest w dobrym stanie. Ludzie mają pracę. Granice są bezpieczne. Polacy z optymizmem patrzą w przyszłość. (*Gwar na sali*)

Jeszcze chwileczkę, bardzo proszę o spokój. Ostatnia minuta. Myślę, że możecie państwo sobie na to pozwolić.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Panie prezesie, zrobi pan coś z tym.)

Szanowni Państwo! Chcę na koniec podzielić się z państwem taką osobistą refleksją...

(*Poseł Sławomir Nitras*: Oświadczenie majątkowe.)

Dzisiaj jest 12 listopada. Równo 4 lata temu...

(*Poseł Sławomir Nitras*: Kupiłem działkę.)

...marszałek senior poprzedniej kadencji...

(*Głos z sali*: Działkę odsprzedał.)

...śp. Kornel Morawiecki wygłaszał swoje przemówienie i zadał tam kilka pytań. Zapytał, czy będziemy w stanie zmniejszyć obszary biedy, czy ambitnym ludziom damy szansę realizować ich aspiracje, ich talenty, czy zapewnimy, że bohaterowie „Solidarności” będą uczczeni. Cóż możemy ci powiedzieć? Że dzisiaj, po tych 4 latach, na pewno jeszcze nie wszystko, ale bardzo wiele zrobiliśmy. Uczyniliśmy bardzo dużo, żeby Polska była lepsza. Dlatego w ślad za słowami Stanisława Thugutta z PSL „Wyzwolenie”, który powiedział: Idziemy w daleką drogę, nie dotrzemy tam, gdzie jest kres tej drogi, bo idziemy w pewnej sztafecie. Jeżeli niektórzy z nas nie dotrą...

(*Głos z sali*: 7 minut.)

(*Głos z sali*: Co to jest?)

(*Głos z sali*: Osiem.)

(*Głos z sali*: Daj spokój.)

...to będziemy ciepło tych ludzi wspominać, ale my musimy iść dalej...

I ja, szanowni państwo, też chcę tak podsumować. Jesteśmy w pewnej sztafecie, chcemy iść dalej. Chcemy iść dalej ku lepszemu, sprawiedliwszej Polsce. I idziemy dalej. Dziękuję bardzo. (*Część posłów wstaje, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze. (*Długotrwałe oklaski*)

(*Głos z sali*: Mateusz, Mateusz, Mateusz.)

(*Głos z sali*: Jeszcze Ziobro.)

Proszę państwa, chciałabym zwrócić się z ogromną prośbą do państwa. Wtedy, kiedy przemawiał pan premier, i wtedy, kiedy miał swój czas, naprawdę niepotrzebne były komentarze z ław sejmowych, bo źle się mówi, kiedy inni przeszkadzają.

(*Głos z sali*: Żartuje pani.)

Jeśli ktoś z państwa chciałby zabrać głos, bardzo proszę zapisać się do głosu, ale naprawdę trudno jest się skoncentrować na mówieniu wtedy, kiedy inni komentują głośno z ław. Bardzo państwa proszę o to, żeby tego nie robić.

A teraz, proszę państwa, za chwileczkę ogłoszę przerwę. (*Poruszenie na sali*)

Ale, panie pośle, to jest przerwa, która wynika z rozdziału 1 regulaminu Sejmu, który porządkuje dzisiejszy dzień przed Prezydium Sejmu. Za chwilę ogłoszę przerwę, w której oczekuję na przedłożenie projektu uchwały, o której mowa w art. 5 ust. 2 regulaminu Sejmu, dotyczącej ustalenia liczby wicemarszałków Sejmu.

W związku z tym, że o godz. 16 jest uroczystość w Senacie, na którą z panem prezydentem jestem zaproszona, ogłaszam przerwę do godz. 17.30. (*Oklaski*)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 58 do godz. 17 min 39*)

Marszałek:

Proszę państwa, wznawiam obrady.

Bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Poselskie projekty uchwał w sprawie ustalenia liczby wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1 i 2).

Sejm, zgodnie z art. 5 ust. 2 regulaminu Sejmu, ustala liczbę wicemarszałków w drodze uchwały.

Na podstawie art. 5 ust. 4 regulaminu Sejmu do tego projektu uchwały nie stosuje się przepisów o terminie wniesienia i doręczenia projektów. Projekt tej uchwały rozpatruje się w jednym czytaniu.

Proszę pana posła Łukasza Schreibera o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały z druku nr 1.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Łukasz Schreiber:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i honor w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić projekt uchwały o liczbie wicemarszałków Sejmu.

Na podstawie art. 5 ust. 2 regulaminu Sejmu proponujemy, aby ustalić, że będzie pięciu wicemarszałków. Pięcioro wicemarszałków, by wszystkie kluby parlamentarne mogły mieć swojego przedstawiciela w Prezydium Sejmu, by skład Prezydium Sejmu odzwierciedlał w sposób proporcjonalny skład parlamentu i by jeszcze raz pokazać, jak bardzo, tak w poprzedniej kadencji, jak i w tej, chcemy szanować prawa mniejszości, także mniejszości parlamentarnej.

Proszę Wysoką Izbę o poparcie tego projektu uchwały. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Borysa Budkę o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały z druku nr 2.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Borys Budka:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu wnioskodawców również mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały o określeniu liczby wicemarszałków. Proponujemy, na szczęście podobnie jak mój przedmówca, pięcioro wicemarszałków Sejmu.

(Posel Zbigniew Konwiński: Tak samo.)

Uznajemy, że każdy klub parlamentarny powinien mieć swojego przedstawiciela w Prezydium Sejmu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w dyskusji?

Nikt się nie zgłasza.

Przechodzimy do głosowania nad przedłożonymi projektami uchwał.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam projekt uchwały z druku nr 1.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość projektu uchwały z druku nr 2.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały z druku nr 1.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały zawartego w druku nr 1, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. 401 było za, przeciw – 9, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Projekt uchwały został przyjęty.

Sejm podjął uchwałę w sprawie ustalenia liczby wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Projekt uchwały z druku nr 2 stał się tym samym bezprzedmiotowy.

Proszę państwa, określę termin zgłaszania kandydatów na wicemarszałków Sejmu: do godz. 19.

Zarządzam przerwę do godz. 19.15.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 42 do godz. 19 min 24)

Marszałek:

Panie i Panowie Posłowie! Proszę o zajmowanie miejsc.

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Wybór wicemarszałków Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 3, 4, 5, 6 i 7).

Informuję, że grupy posłów zgłosiły następujących kandydatów na wicemarszałków Sejmu: pana posła Włodzimierza Czarzastego, panią poseł Małgorzatę Gosiewską, panią poseł Małgorzatę Kidawę-Błońską, pana posła Ryszarda Terleckiego, pana posła Piotra Zgorzelskiego.

Proszę pana posła Krzysztofa Gawkowskiego o przedstawienie kandydatury pana posła Włodzimierza Czarzastego.

Przepraszam, nie zauważyłam, a jest wniosek formalny.

Pan poseł Cezary Tomczyk.

Zanim przejdziemy do tego punktu, bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Posel Cezary Tomczyk:

Szanowni Państwo! Chciałem serdecznie w imieniu nas wszystkich pogratulować wyboru marszałkowi Senatu panu Tomaszowi Grodzkiemu... (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

...i poinformować państwa bardzo serdecznie, że oto Polska zyskała strażnika konstytucji. Bez Senatu Rzeczypospolitej Polskiej konstytucja...

(Część posłów wstaje, oklaski)

...nie może być zmieniona. Naród przemówił. Pamiętacie państwo, że nie wygrał senator Grodzki, nowy marszałek Senatu, wygrali Polacy. To zwycięstwo w Senacie dedykujemy wszystkim Polakom, bo każdy głos miał znaczenie.

Proszę teraz państwa o powstanie. Bardzo proszę państwa o powstanie.

(Zebrani wstają)

Marszałek:

Przepraszam, panie pośle. Bardzo proszę... Panie pośle, ale to miał być wniosek formalny. Przepraszam, ale to nie jest, panie pośle, wniosek formalny.

(Głos z sali: To jest wniosek formalny.)

Posel Cezary Tomczyk:

Proszę, pani marszałek, jedna sekunda.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Składam wniosek formalny o to, żebyśmy wspólnie odśpiewali hymn.

(Posel intonuje hymn państwowy, część posłów śpiewa razem z nim, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę pana posła Krzysztofa Gawkowskiego o przedstawienie kandydatury pana posła Włodzimierza Czarzastego.

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Wstyd.)

(Posel Janusz Korwin-Mikke: Wniosek formalny.)

A w jakiej sprawie, panie pośle?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z wnioskiem formalnym pan poseł Janusz Korwin-Mikke.

Bardzo proszę.

Posel Janusz Korwin-Mikke:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Z laudacji pani marszałek dowiedzieliśmy się, że ona żelazną ręką poprowadzi Sejm, że zaprowadzi porządek dla nas wszystkich. Do tej pory pani marszałek nie zdołała odebrać głosu panu premierowi, który przekroczył czas, a teraz nie potrafiła odebrać go człowiekowi, który wykorzystał hymn narodowy w celach partyjnych. To jest skandal. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Co w tym złego?)

(Głos z sali: Jakich partyjnych?)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, kontynuujemy.

Proszę pana posła Krzysztofa Gawkowskiego o przedstawienie kandydatury pana posła Włodzimierza Czarzastego.

Proszę.

Posel Krzysztof Gawkowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od kiedy mi wiadomo, to hymn państwowy nigdy nie był partyjny. *(Oklaski)* Warto o tym pamiętać. Jest państwowy. To tak dla przypomnienia.

Szanowni Państwo! Mam wielką przyjemność zgłosić na funkcję wicemarszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego, lidera Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego i który w swojej pracy zawodowej i społecznej przez wiele lat był związany z kulturą. Jest przedsiębiorcą, wydawcą, założycielem jednego z największych polskich wydawnictw literackich – wydawnictwa Muza. W latach 2006–2011 był także współwłaścicielem wydawnictwa Wilga. W latach 1995–2000 przewodniczący Rady Nadzorczej Polskiego Radia, w latach 1999–2005 członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Z nominacji Aleksandra Kwaśniewskiego w latach 2000–2004 sprawował funkcję sekretarza rady radiofonii i telewizji. Przewodniczący zarządu Stowarzyszenia „Ordynacka” w latach 2006–2017. Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji wybrany z okręgu Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Jaworzna.

Szanowni Państwo! Włodzimierz Czarzasty to osoba, która swoją pracą i zaangażowaniem udowodniła, że lewica dzięki determinacji wielu osób, ale skupionej w rękach lidera Sojuszu Lewicy Demokratycznej, może wrócić do Sejmu. Porozumienie lewicy to osiągnięcie, które dało nam szansę, żebyśmy mogli reprezentować tych wszystkich wyborców, którzy w liczbie ponad 2300 tys. nas wybrali i którzy dają nam szansę, żebyśmy dzisiaj mogli mówić o konstytucji, porozumieniu i współpracy. Włodzimierz Czarzasty był jednym

z ojców tego porozumienia, współpracy i tak postrzega swoją misję w polskim parlamencie.

Proszę panie i panów posłów o poparcie kandydatury Włodzimierza Czarzastego na funkcję wicemarszałka Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę panią posel Joannę Borowiak o przedstawienie kandydatury pani posel Małgorzaty Gosiewskiej.

Posel Joanna Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić rekomendację, kandydaturę pani posel Małgorzaty Gosiewskiej na funkcję wicemarszałka Sejmu. *(Oklaski)*

Pani posel Małgorzata Gosiewska to działaczka społeczna, samorządowiec i parlamentarzystka. Dała się poznać jako osoba aktywna i nieobojętna na ludzką krzywdę. W młodości była związana z gdańskim Niezależnym Zrzeszeniem Studentów. Swoje doświadczenie zawodowe zdobywała jako pracownik Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Doświadczenie samorządowe pozyskała jako radna gminy Bielany, radna m.st. Warszawy, sejmiku mazowieckiego oraz jako wiceburmistrz dzielnicy Ursus. Zawsze blisko mieszkańców, z misją pomocy najbardziej potrzebującym.

Od początku politycznie związana z Porozumieniem Centrum. Członek założyciel Prawa i Sprawiedliwości. Doradca do spraw polityki wschodniej śp. prezydenta prof. Lecha Kaczyńskiego. W Kancelarii Prezydenta pomysłodawczyni systemowej polskiej pomocy humanitarnej w rejonach konfliktów zbrojnych, w tym spektakularnych projektów socjalnych. Organizatorka wyjazdów wakacyjnych dla poszkodowanych w wojnie dzieci gruzińskich, a także dla młodych Palestyńczyków ze Strefy Gazy. Inicjatorka pomocy bezpośredniej – konwojów humanitarnych do zniszczonych miejscowości tzw. strefy buforowej w Gruzji czy też dla mieszkańców dotkniętego katastrofalnym trzęsieniem ziemi Haiti. Nigdy nie zapomniała o potrzebujących polskich dzieciach. Po tragicznym pożarze w Kamieniu Pomorskim zaangażowana w zorganizowanie wakacji dla dzieci pogorzelców, a także dla dzieci powodzian z Małopolski. Wsparcie Polski i pracę Małgorzaty Marii Gosiewskiej doceniły władze gruzińskie, honorując ją za działalność humanitarną Medalem Honoru i tytułem Honorowego Obywatela Miasta Tbilisi.

Posel na Sejm RP V, VII i VIII kadencji. W działalności parlamentarnej skupiona przede wszystkim na obronie polskiej racji stanu i prawdy historycznej. Aktywna i obecna na kijowskim Majdanie podczas

Posel Joanna Borowiak

rewolucji godności, później wielokrotnie na pierwszej linii konfliktu ukraińsko-rosyjskiego w Donbasie. Autorka wstrząsającego raportu o rosyjskich zbrodniach wojennych na wschodniej Ukrainie – dokumentu złożonego w Międzynarodowym Trybunale Karnym w Hadze jako dowód przestępczej działalności separatystów i ich rosyjskich mocodawców. Wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą Sejmu RP do czerwca 2019 r. Wiceprzewodnicząca zgromadzeń parlamentarnych Polski i Ukrainy oraz przewodnicząca zgromadzeń parlamentarnych Polski i Litwy. Przewodnicząca parlamentarnych grup dwustronnych Polski i Gruzji oraz Polski i Rumunii. Od 12 czerwca 2019 r. wicemarszałek Sejmu VIII kadencji.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Bogate doświadczenie zawodowe i parlamentarne oraz wybitne zdolności organizacyjne dowodzą, że pani Małgorzata Maria Gosiewska jest właściwym kandydatem na funkcję wicemarszałka Sejmu IX kadencji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę pana posła Grzegorza Schetynę o przedstawienie kandydatury pani poseł Małgorzaty Kidawa-Błońskiej. *(Oklaski)*

Posel Grzegorz Schetyna:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moment wyboru Prezydium Sejmu, Prezydium Senatu to zawsze ważny moment i od tego dużo zależy. *(Oklaski)* Chciałbym serdecznie pogratulować marszałkowi Tomaszowi Grodzkiemu dobrego wyboru i życzyć mu dobrej kadencji w Senacie. Wierzę, że Senat będzie nas inspirował do dobrych rozmów, dobrej pracy, zaufania i wzajemnych rzetelnych, podmiotowych relacji.

Ale mówię o tym w kontekście wyboru Prezydium Sejmu. Chcielibyśmy zgłosić jako klub parlamentarny Koalicji Obywatelskiej kandydaturę pani marszałek Małgorzaty Kidawa-Błońskiej. *(Oklaski)* Tak naprawdę, jeśli mowa o doświadczeniu marszałkowskim – sam miałem przyjemność sprawować tę szczytną funkcję – to nie ma chyba lepszej osoby w naszym klubie parlamentarnym niż pani marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska, bo to jest naprawdę osoba, która rozumie zasadę, jaką zawsze powinien kierować się marszałek, która brzmi: primus inter pares, pierwszy między równymi. *(Oklaski)* Bo wszyscy posłowie są równi: i ci z większości rządzącej, i ci z opozycji. Właśnie po to jest Prezydium Sejmu, po to jest marszałek, który ma tak duży mandat i jest drugą osobą w państwie, żeby gwarantować prawa

opozycji, żeby prowadzić rzetelnie debatę, żeby być sprawiedliwym, uczciwym i przyzwoitym.

Pani marszałek Kidawa-Błońska spełnia wszystkie te oczekiwania i posiada cechy, które prawdziwy, dobry marszałek czy wicemarszałek powinien posiadać. Od 2002 r. w samorządzie warszawskim, od 2005 r. w polskim parlamencie w różnych miejscach, ale zawsze tych najważniejszych: w komisji kultury, komisji etyki, wreszcie w Prezydium Sejmu. Była wicemarszałkiem, była także marszałkiem Sejmu. Ma doświadczenie w pracy w rządzie. Była rzecznikiem prasowym rządu premiera Donalda Tuska, premier Ewy Kopacz. To jest osoba najlepsza z możliwych na ważne miejsce. Jestem przekonany, że jej doświadczenie, ale też charakter, dobre emocje spowodują, że Prezydium Sejmu będzie pracowało lepiej i że tak jak wszyscy tutaj siedzimy, nie będziemy czuli różnicy, czy ktoś, kto reprezentuje Prezydium, jest z większości rządzącej, czy z opozycji, bo tak samo traktuje wszystkich posłów.

Wszystkiego dobrego, bo uważam, że te wybory są ważne, bo one muszą gwarantować nam dobry, sensowny wybór i dawać gwarancję rzetelnej pracy Prezydium Sejmu, wicemarszałków, a także marszałka Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę panią poseł Lidię Burzyńską o przedstawienie kandydatury pana posła Ryszarda Terleckiego.

Posel Lidia Burzyńska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość kandydaturę na urząd wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pana posła Ryszarda Terleckiego. *(Oklaski)*

Pan poseł Ryszard Terlecki urodził się 2 września 1949 r. w Krakowie. Absolwent studiów historycznych, uczestnik działań opozycji antykomunistycznej i „Solidarności”. Profesor doktor habilitowany, wykładowca Akademii Ignatianum w Krakowie. Żonaty, ma troje dorosłych dzieci. Od 2001 r. należał do pierwszych pracowników Instytutu Pamięci Narodowej, w którym kierował Biurem Edukacji Publicznej w Krakowie, a po wyborze Janusza Kurtyki na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej objął funkcję dyrektora Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie.

Pan poseł Ryszard Terlecki jest autorem kilkunastu książek. W latach 1998–2002 oraz 2006 i 2007 był radnym miasta Krakowa. W roku 2006 jako kandydat Prawa i Sprawiedliwości startował w wyborach na prezydenta Krakowa. Od 2007 r. poseł Prawa i Sprawiedliwości. W 2010 r. powołany do Komitetu Politycznego Prawa i Sprawiedliwości. Od 10 listopada 2015 r. przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Spra-

Posel Lidia Burzyńska

wiedliwości. Funkcję wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej pełni od 12 listopada 2015 r.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Bogate doświadczenie zawodowe oraz wybitne zdolności organizacyjne, o czym mieliśmy okazję się przekonać, wskazują, że pan poseł Ryszard Terlecki jest dobrym kandydatem na wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proszę pana posła Władysława Kosiniaka-Kamysza o przedstawienie kandydatury pana posła Piotra Zgorzelskiego.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 mam zaszczyt i przyjemność przedstawić kandydaturę posła Piotra Zgorzelskiego na funkcję wicemarszałka Sejmu IX kadencji.

Posel Piotr Zgorzelski urodził się 17 września 1963 r. Jest posłem IX kadencji, ale wcześniej pełnił już tę funkcję w VIII kadencji i w VII kadencji.

Ukończył historię na wydziale historii Uniwersytetu Łódzkiego, ukończył również studia podyplomowe na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, Uniwersytecie Warszawskim. Przez 15 lat był nauczycielem i dyrektorem szkoły w Leszynie Szlacheckim.

Jest samorządowcem z krwi i kości. Przeszedł wszystkie szczeble samorządności. Pełnił funkcję wicewójty w gminie Bielsk w powiecie plockim, był starostą plockim, dyrektorem delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Trzykrotnie uzyskał poparcie społeczne w wyborach, a najlepszym świadectwem akceptacji społecznej dla Piotra Zgorzelskiego było podwajanie jego wyników wyborczych w każdych kolejnych wyborach. Każde kolejne wybory to dwa razy lepszy wynik uzyskany przez Piotra Zgorzelskiego.

W latach 80. działał w Konfederacji Polski Niepodległej. Od ponad 30 lat jest związany z ruchem ludowym. Dzisiaj pełni funkcję sekretarza Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Jest współautorem Koalicji Polskiej, który przez ostatnie lata nie tylko w pracy parlamentarnej, ale również w pracy społecznej wykazał się swoimi zaletami i umiejętnościami. Jest osobą niezwykle skrupulatną, punktualną, mającą twardą rękę, o której była już dzisiaj mowa, i taka twarda ręka w Prezydium Sejmu jest potrzebna. Ale cechuje go też serdeczność i szlachetność wobec wszystkich parlamentarzystów, niezależnie od tego, z jakiej opcji politycznej pochodzą, wobec wszystkich, którzy pracują w Wy-

sokiej Izbie, wszystkich pracowników Sejmu, Kancelarii Sejmu. Jest osobą, która gwarantuje bezstronność prowadzenia obrad, szacunek dla regulaminu Sejmu, szacunek dla wszystkich wartości związanych z demokratycznym państwem prawa, przestrzeganie reguł tego państwa oraz życzliwość wobec drugiego człowieka.

Z najwyższą możliwą atencją, ale też z wielkim przekonaniem w imieniu naszego klubu parlamentarnego rekomenduję posła Piotra Zgorzelskiego na funkcję wicemarszałka Sejmu IX kadencji i proszę Wysoką Izbę o poparcie tej kandydatury. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

W związku z tym, że zgłosili się posłowie do dyskusji, otwieram dyskusję.

Proponuję, aby w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Głos ma poseł Borys Budka.

(Posel Borys Budka: Nie.)

Pan poseł zrezygnował.

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Braun.

Posel Grzegorz Braun:

Pani Marszałek! Wielce Czcigodna Wysoka Izbo! Szczęść Boże! Dobry Wieczór! Szczęść Boże w ciężkiej pracy dla ojczyzny! Po tym pokazie hipokryzji, jakim były przemówienia inauguracyjne prac Wysokiej Izby...

(Posel Stawomir Nitras: Teraz będzie chwila prawdy.)

...mamy pokaz arogancji, jakim jest procedowanie tego składu Prezydium. Przybiera ono charakter dyktatu silniejszego, porozumienia ponad podziałami. To będzie popisowe Prezydium. Z przystawkami, rzecz jasna, z przystawkami. Koło Konfederacji, baczcie państwo, weszło do tego Sejmu jednakowoż z wyboru, z wyboru. Nie jest to koło składkowe, nie jest to kółko graniaste zmontowane na chybcika tutaj, w trakcie tej kadencji...

(Posel Piotr Kaleta: To się jeszcze okaże.)

...i dobrym obyczajem tej Izby w poprzednich kadencjach było włączanie do składu Prezydium Sejmu...

(Głos z sali: Nie.)

...włączanie do składu Prezydium Sejmu tych...

(Głos z sali: Nieprawda.)

...którym przypada w udziale zaszczyt zasiadania w Konwencie Seniorów.

(Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Nieprawda.)

To, że ta zasada została naruszona w minionej kadencji, to z różnych względów nie dziwi, tak jak też nie dziwi to, że ta kadencja dobiegła końca w składzie

Posel Grzegorz Braun

niekonstytucyjnym, ponieważ czcigodna pani marszałek zapomniała zawiadomić posła Kawęckiego o tym, że przypada mu w udziale zaszczyt zajęcia miejsca po śp. ministrze. Notabene nie wiem, co z tym fantem zrobi pani marszałek, bo przecież jest poseł, ale ślubowania odeń nie przyjęto...

(*Głos z sali: Do rzeczy.*)

...a Sejm obradował w niekonstytucyjnym składzie 459 posłów.

(*Posel Sławomir Nitras: Jak trybunał.*)

A zatem ten dyktat silniejszego nie będzie przyjęty przez koło Konfederacji, które odda głosy przeciwko wicemarszałkom w tym składzie, tak jak głosowaliśmy przeciwko czcigodnej pani marszałek Witek. Nie pomyliliśmy się, problemy z uciszeniem niesubordynowanego posła były złym prognostykiem dla tej kadencji.

Koło Konfederacji głosuje przeciwko, licząc na to, że w miarę rozwoju coraz ciekawszej sytuacji wy, szanowni państwo, którzy być może dzisiaj weźmiecie udział w tym podziale łupów, doznacie tegoż dyktatu na własnej skórze ze strony Prezydium swoich partii i wtedy... Koło Konfederacji, rosnący klub czeka, stoi dla was otworem. Zapraszamy! (*Dzwonek*) Wszystkiego dobrego. Z Panem Bogiem! (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Sejm, zgodnie z art. 5 ust. 6 w związku z art. 4 ust. 3 regulaminu Sejmu, wybiera wicemarszałków Sejmu bezwzględną większością głosów.

Informuję, że liczba zgłoszonych kandydatów odpowiada liczbie wicemarszałków ustalonej w uchwale Sejmu, w związku z tym Sejm przeprowadzi głosowanie w tej sprawie kolejno nad poszczególnymi kandydaturami za pomocą urządzenia do liczenia głosów, stosując sekwencję pytań: kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą posła Włodzimierza Czarzastego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem na stanowisko wicemarszałka Sejmu pana posła Włodzimierza Czarzastego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Większość bezwzględna – 207. 384 – za, przeciw – 22, 7 się wstrzymało. (*Oklaski*)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana posła Włodzimierza Czarzastego na stanowisko wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. (*Część posłów wstaje, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Sławomir Nitras: Jak lewica, to powinny być goździki.*)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani posel Małgorzaty Gosiewskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem na stanowisko wicemarszałka Sejmu pani posel Małgorzaty Gosiewskiej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Większość bezwzględna – 227. Za – 435, 10 – przeciw, 7 się wstrzymało. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią posel Małgorzatę Gosiewską na stanowisko wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pani posel Małgorzaty Kidawa-Błońskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem na stanowisko wicemarszałka Sejmu pani posel Małgorzaty Kidawa-Błońskiej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. 411 – za, przeciw – 12, 20 wstrzymało się od głosu. (*Oklaski*)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał panią posel Małgorzatę Kidawa-Błońską na stanowisko wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana posła Ryszarda Terleckiego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem na stanowisko wicemarszałka Sejmu pana posła Ryszarda Terleckiego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za – 299, przeciw – 19, wstrzymało się 129. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Posel Sławomir Nitras: Oj, słaby wynik.*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Ledwo co.*)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana posła Ryszarda Terleckiego na stanowisko wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

(*Posel Sławomir Nitras: Coś jak na wyborach w Krakowie.*)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana posła Piotra Zgorzelskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem na stanowisko wicemarszałka Sejmu pana posła Piotra Zgorzelskiego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głos z sali: Ostatni nie powinien przejść.*)

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za – 422, przeciw – 10, wstrzymało się 18. (*Oklaski*)

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana posła Piotra Zgorzelskiego na stanowisko wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Marszałek

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego w dniu dzisiejszym.

Nikt z państwa posłów nie zgłosił się do wygłoszenia oświadczeń poselskich*).

(*Posel Sławomir Nitras*: Niech pani da szansę. Pan premier chciał.)

Za chwilę zarządzę przerwę w obradach, podczas której zwołam posiedzenie Prezydium Sejmu i Konwen-

tu Seniorów w sprawie kontynuacji 1. posiedzenia Sejmu oraz realizacji planowanego porządku dziennego.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu.

(*Głosy z sali*: Do kiedy?)

(*Głos z sali*: Do której?)

(*Głos z sali*: SMS-y.)

Proszę państwa, mam nadzieję, że Prezydium Sejmu się zgodzi – do jutra, do godz. 11, przepraszam, do godz. 17.30.

(*Posel Sławomir Nitras*: Dziękujemy.)

(*Posel Borys Budka*: To zasadnicza różnica.)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Przerwa w posiedzeniu o godz. 19 min 52)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Paweł Kowal

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska

Oświadczam, że w dniu dzisiejszym z przyczyn technicznych nie zostało zarejestrowane moje głosowanie nad wyborem Włodzimierza Czarzastego na wicemarszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Głosowałem „za”.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 11 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

